

1880. G. 25.

Prav. 1385.

# Sprawozdanie

DYREKCYI

c. k. gimnazyum IV.

WE LWOWIE

za rok szkolny

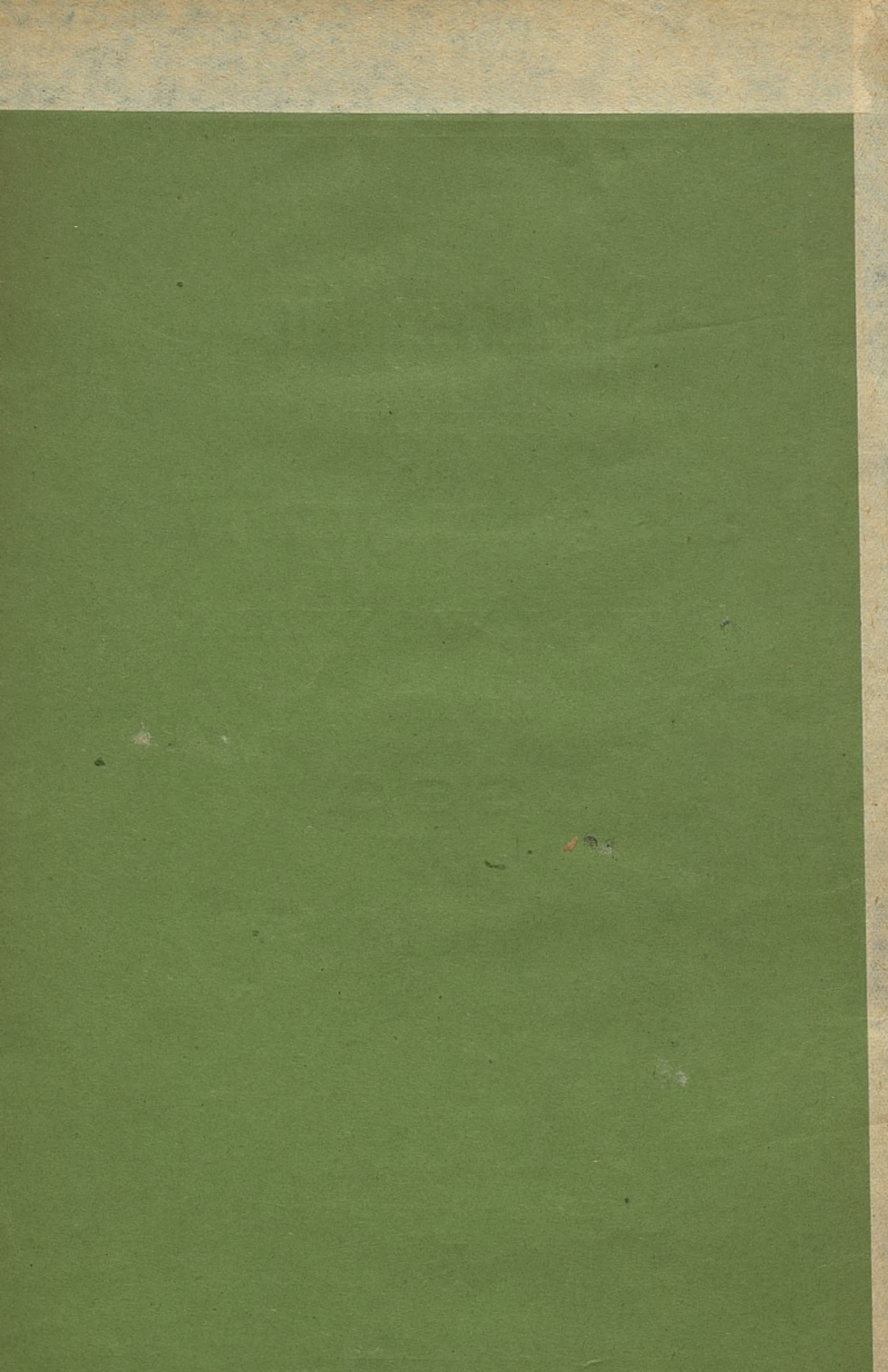
1880.



WE LWOWIE

Nakładem funduszu szkolnego

—  
1880.



# Sprawozdanie

ces. król.

## CZWARTEGO GIMNAZYUM

za rok szkolny

### 1880.

#### Treść:

O życiu i pismach ks. Stanisława Grochowskiego, napisał Józef Wasilkowski.

Część urzędowa przez Dyrektora.

*Michał E.*



Biblioteka Jagiellońska



1001929744

WE LWOWIE

NAKŁADEM RADY SZKOLNEJ

1880.



401717 II

1880

# O życiu i pismach

Ks. STANISŁAWA GROCHOWSKIEGO

NAPISAŁ

JÓZEF WASILKOWSKI.

„Wer den Dichter will verstehen,  
Muss in Dichters Lande gehen.“

Wielką zaiste prawdę wypowiedział w tych słowach jeden z największych poetów niemieckich. Bo pominąwszy już to znaczenie, jakie niektórzy w tych słowach upatrują, że człowiek bez natchnienia poetycznego nie może przenieść się w krainę poezji, a tém samém i zrozumieć utworów jakiegoś poety, to nie podobna z drugiejj strony zaprzeczyć, że dokładne poznanie życia poety, zbadanie wpływów, pod którymi pisał, wyjaśnienie stosunku jego do społeczeństwa ówczesnego, a nadto obeznanie się z zasadami stronnictwa, do którego dotyczący należał poeta, są niezbędnymi czynnikami do dokładnego zrozumienia i pojęcia jego utworów ducha. Lecz jakżeż wiele z tego zrzec się dziś musimy, badając utwory sztuki jakiegoś dawniejszego mistrza, i na jakie w skutek tego niepokonane natrafiamy przeszkody, chcąc działalność jego i zasługę należycie ocenić! A przypuściwszy nawet, że wyżej przytoczonymi względami nie jesteśmy krepowani, że wszystkie wspomniane okoliczności są nam ile możności znane, lub możliwe do poznania, to czyż w porównaniu poetów dzisiejszych i zrozumieniu ich utworów nie zachodzi wielka różnica w porównaniu z dawniejszymi? Dzieła poetów dzisiejszych są tworam i życia obecnego, są osnute na tle każdemu dostępném i znaném, a więc z łatwością przemówić potrawią do serca i wyobraźni tego, który wśród tych samych stosunków żyje, tymi samymi zasadami jest przejęty, i w którego piersiach nieraz te same, co u wieszczą płoną uczucia. Wszystkiego tego czujemy zupełny brak przy czytaniu któregokolwiek z dawniejszych poetów. Nie dziw więc, że przejęci dzisiejszymi na świat poglądami, często zbyt jednostronne w ocenianiu wydajemy sądy, nie mogąc dziś należytyj dopatrzeć się miary. Ponieważ więc dzisiaj zro-

zumienie utworów jakiegoś z dawniejszych poetów polega jedynie na podaniu dokładnej jego biografii, obowiązkiem więc jest naszym ile możności odpowiedzieć temu najgłówniejszemu zadaniu, chcąc następnie z należącego stanowiska ocenić jego działalność.

Nie pochlebiam sobie, ażebym, mówiąc o jednym z cenniejszych poetów naszych wieku złotego, księdzu Stanisławie Grochowski, potrafił życie jego tak opisać, byśmy stąd i utwory jego w prawdziwem ujrzeniu światła; lecz staraniem mojem będzie tu i owdzie o nim rzucone wiadomości skrzętnie pozbierać, utworzyć z nich jaką taką całość w ten sposób choć w części przyczynić się do dokładniejszego poznania poety, którym się dotychczas, prawdopodobnie dla zbyt szczupłych o życiu jego wiadomości, nie wiele zajmowano.

Według najpowszechniejszych podań badaczy literatury polskiej urodził się Stanisław Grochowski na Mazowszu <sup>1)</sup> około roku 1540 <sup>2)</sup> z szlacheckiej lecz ubogiej rodziny. Młodościanne lata poety nie są nam zupełnie znane. Późno bowiem dopiero, bo około 30stego <sup>3)</sup> roku życia, znajdujemy go w kolegium Jezuitów w Pultusku, gdzie wsparty łaską Jakóba Uchańskiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego († 1581), kończył już prawdopodobnie nauki swe pod nauczycielem Jakóbem Wujkiem. W Nocach Toruńskich sam o tém wspomina, przyznając się otwarcie do swego ubóstwa:

„Tamże oglądam i Uchańskie swoje,  
Z którychem łaski nawiedził podwoje  
Pułtuwskiej szkoły, tam ujrzę wielkiego,  
Jakóba Wujka, preceptora swego.“

Tu szybkim postępem w naukach i wrodzonym dowcipem potrafił sobie zjednać przychylność profesorów i przyjaźń współuczniów. Lecz stosunek ten nie trwał długo, gdyż Grochowski, nadużywając swego talentu, począł uszczypliwymi wierszami dokuczać nauczycielom i towarzyszom nauki. Niestety chęć ta dogryzania drugim nie skończyła się w murach Pultuska, owszem spotęgowana nawet opuściła z nim zaśniesz klasztorne i stała się nieraz przyczyną smutku i niedoli nierozważnego poety. — Ukończywszy szkoły, nie wiadomo, czy spowodowany namową Jezuitów, czy też chęcią rychłego otrzymania stanowiska, na którym mógłby

<sup>1)</sup> Mimo chęci w dziełach jego potwierdzenia na to nie znalazłem; jedyna wzmianka w wierszyku na Cenzurę Kaspra Danowskiego. (Wydanie Turowskiego tom I. pag. 324): „Ale i Mazurowie bracia naszy mili, tak sprośnie, jak ty piszesz, nigdy nie mówili“, może według zapatrywania się na rzecz w rozmaity sposób być zrozumiana.

<sup>2)</sup> Rok urodzenia poety, tak różnie dotychczas podawany, może w przybliżeniu za prawdziwy być uważany na podstawie dowodu, przytoczonego później pod rokiem śmierci tegoż.

<sup>3)</sup> Ponieważ Grochowski urodził się około r. 1540, a Wujek do Pultuska przybył ze Rzymu w r. 1571, musiał więc mieć około lat 30.

się stać pomocnym ubogiej swojej rodzinie, poświęcił się stanowi duchownemu. Lecz jeżeli drugi ten dowód miał przewagę nad pierwszym, to oczekiwania jego w tym względzie najdotkliwszego, jak zobaczymy, doznały zawodu. Zostawszy księdzem, nie wiadomo, jakie i kiedy w początkach przechodził koleje. Tyle tylko wiemy, że pozyskawszy sobie wierszem pochwalnym łaskę arcybiskupa, prymasa Karukowskiego, otrzymał od niego kanonią uniejowską<sup>1)</sup> i kaliską, a następnie łowicką.

Oprócz tego był równocześnie<sup>2)</sup> proboszczem w Czersku<sup>3)</sup> na Mazurach, stolicy dawnych książąt, którego to probostwa ustąpił mu Walenty Wróblewski w konsystorzu warszawskim 16 lutego 1595. Gdy jednak Grochowski, mając tylko na oku dochody, zabierał beneficya, a nie wypełniał przywiązanych do nich obowiązków, powstały stąd liczne skargi, których jest pełno w dawnych aktach konsystorza warszawskiego. A wszystkie one w nie bardzo pochlebném świetle przedstawiają naszego poetę, okazując w nim człowieka chętnego do pieniactwa i kłótni.

I tak prowadził najpierw spory z mieszczanami Warty o osepę czyli dań w zbożu, które składać miano jego kanonii w Uniejowie. Gdy zaś osepę tę oddawna już mu zalegały, aresztował je przez pośrednictwo oddanego mu zupełnie prymasa. Nunceusz papieski, ujawszy się za mieszczanami, zwolnił ich wprawdzie od wyroku, lecz uchwałą tą swą sprzeciwił się postanowieniu najwyższego dostojnika duchownego. W skutek tego sprawa wejść musiała na drogę sądową, a poeta nasz przeznaczyć musiał w konsystorzu warszawskim dwóch prokuratorów do prowadzenia tężże (20 lipca 1600.)

Lecz nie dość tego jeszcze było naszemu Grochowskiemu. W tym samym jeszcze roku wywołał sam dwa nowe procesa. Niezadowolony tём, co już posiadał, a pragnąc ciągle więcej, usuwa się, zostawiając

<sup>1)</sup> Na okólniku, (jak mówi ks. Drozdiewicz, kreśląc życie Grochowskiego w wydaniu Turowskiego), ks. Jakóba Uchańskiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego, zalecającym duchowieństwu ustawy synodu piotrowskiego z r. 1577, bułą Grzegorza XIII potwierdzone, a na zamku łowickim 19 lutego 1578 spisany, między innymi podpisany jest ks. Stanisław Grochowski, kanonik uniejowski za świadka. Nadto znalazłem w bibliotece Ossolińskich na dziele jego: *Uniejoviensis gratulatio . . . ad Karnkowskii*, tak na wydaniu krakowskiém jakoteż i poznańskiem z roku 1582 podpis: *Stanislaus Grochovii, Calisiensis et Uniejoviensis Canonici*. Co zdaje się być dostatecznym dowodem, gdyż na wydaniu pierwszym jest ten podpis na karcie tytułowej, na drugim nadto jest jeszcze po przedmowie do niejakiego Dra Jakóba Brzeznickiego, również kanonika Kaliskiego, własnoręcznie podpisany tymi słowy: *Confrater Stanislaus Grochovius, Calisiensis et Uniejoviensis Canonicus*. Dziwi mię, że ten drugi wyraz: „*Calisiensis*“ niczyjój dotychczas jeszcze nie zwrócił uwagi. Czy miał jeszcze i kanonią łowicką, to w tym względzie zgadzam się z większością naszych badaczy.

<sup>2)</sup> Na dziele swém: *Trenopis na żałosny pogrzeb*, . . . wydaném w r. 1599, podpisał się jeszcze kanonikiem uniejowskim.

<sup>3)</sup> W dziele Grochowskiego: *Ścieżka pobożnego chrześcianina*, znajdującem się w bibliotece Ossolińskich, jest przedmowa do Solikowskiego, arcybiskupa lwowskiego, datowana przez samego poetę z Czerska 28 października r. 1599; nadto potwierdza to i zdarzenia następne Bartoszewicz w swojej literaturze i Maxy. Fran. Sobieszczański w Encyklopedyi powszechnej S. Orgelbranda tom X, pag. 733, opierając się na aktach, widzianych w konsystorzu warszawskim.

zastępcę, z plebanii w Czersku i obejmuje tamże prebendę kościoła św. Piotra. Oprócz bowiem kościoła parochialnego znajdował się w Czersku na zamku jeszcze kościółek pod nazwą św. Piotra, apostoła. Kościółek ten albo raczej kaplica, hojnie uposażona przez królową Bonę, miała dwóch prebendarzy, których dochodami były bogate dziesięciny ze wsi królewskich: Las, Tatary i Ożarów. Obowiązkiem zaś całym tych dwóch duchownych było odczytanie przez każdego z nich dwóch mszy na tydzień za zmarłych fundatorów kościoła<sup>1)</sup>.

Nie dziw więc tedy, że Grochowski nasz, oddawszy swemu zastępcy kościół parochialny w Czersku wraz z obowiązkami naturalnie dość uciążliwymi, gdyż oprócz zwykłych powinności proboszcza, były tam jeszcze przez poprzedników pozaprowadzane bractwa, jak św. Anny i literackie, z których każde odprawiało swe nabożeństwa, wolał objąć intratną prebendę w kościele św. Piotra i w zamian za trudne obowiązki dusz-pasterza parafii odczytać czasem mszą za poczciwego fundatora. I zupełnie nie ubliżyłem tém wyrażeniem „czasem“ godności naszego prebendarza, gdyż wkrótce po objęciu téj nowój posady przez Grochowskiego, znachodzimy w konsystorzu warszawskim znowu skargę zastępującego go plebana w Czersku, obwiniającą Grochowskiego, że nie tylko sam zaniedbuje obowiązki prebendy św. Piotra i pewne powinności w plebanii czerskiej, do których jako właściwy proboszcz był obowiązany, lecz nadto jego samego, spokojnego człowieka, ustawicznie prześladuje i o urojone pretensye przed królem, nuncyuszem i biskupem niewinnie oskarża. Tak więc i na téj nowój posadzie nie szczęści się Grochowskiemu. Dochody, powiem dość znaczne, nie mogą zaspokoić jego nienasyconój żądz. Na nic nie przydają się wiersze, którymi się od początku wystąpienia swego na polu poezyi to królowi i jego rodzinie, to Zamojskiemu, to biskupom, to świeckim panom wystługuje. Żaden z nich nie przyniósł mu dotychczas ani dochodów większych ani wyższego dostojenstwa. A mógł je Grochowski przy sprzyjających okolicznościach osiągnąć, bo będąc kanonikiem rzeczonych kapituł, mógł ozdobić swą głowę i infułą biskupią. Oburzony na tę bezpłonną pracę, porzuca dotychczasowy sposób przymilania się i wraca do zarzuconej przez siebie od lat szkolnych satyry, sądząc, że ta mu większej przysporzy sławy. Przedmiotu do pisania tychże łatwo dostarczyć mu mogły ówczesne stosunki.

Szerzące się czém raz bardziej w Polsce zepsucie obyczajów, zaszczerpione przez Bonę, wybryki i bezprawia szlachty! na sejmach elekcyjnych, a nadto zdrożności i zepsucie stanu duchownego, nadawały się wybornie na ten temat. Grochowski na wszystko odważny wybiera może najlepszy, ale najniebezpieczniejszy dla siebie przedmiot do opracowania.

Ponieważ z powodu śmierci księcia kardynała Radziwiłła, biskupa krakowskiego, i Rożrażewskiego, biskupa kujawskiego, zmarłych w Rzymie w r. 1600, dwa biskupstwa opróżnione zostały, poczęło ubiegać się o nie, a szczególnie o krakowskie, najbogatsze w Polsce, kilku biskupów,

<sup>1)</sup> Wiadomość tę powziąłem z Opisu historycznego kościołów dyecezyi poznańskiej Łukaszewicza, tom III.



jak Tarnowski, biskup poznański i Baranowski, biskup płocki. Ponieważ wielu z nich ubiegało się o to mniej godziwymi sposobami, poeta nasz, oburzony chciwością ludzi bez zasług, a posiadających już i tak bardzo intratne biskupstwa, postanowił obok innych sztydzących z nich pisemek, publicznie rozrzucić<sup>1)</sup>, a jemu już fałszywie przypisywanych, napisać wiersz i wychłostać ich nienasyconą żądzą bogactw. Poczciwy nasz poeta! widząc, że chciwość jego własna innych oburza, chciał się lepszym zasłonić przykładem. Ażeby zaś pisemko to jak najprędzej rozpowszechnić, jedzie z Czerska do Warszawy, staje w domu wikarych kolegiaty św. Jana Chrzyciela i tu pisze satyrę, od współczesnych paszkwilem zwaną, na tych prałatów, którzy przekupstwem i innymi niecznymi sposobami infułę krakowską osiągnąć chcieli.

Oprócz tej satyry, noszącej tytuł: „Babie Koło,“ gdzie zgromadzone przekupki krakowskie radzą nad wyborem biskupa i każda za swoim przemawia kandydatem, napisał on tu także przy tej sposobności i drugi paszkwil w języku łacińskim przeciw Zygmuntowi III. Jednakże w rozszerzaniu tych pisemek był nie bardzo zręcznym, bo obrażeni biskupi wysłędzili natychmiast autora i wytoczyli mu proces o obrazę honoru. Zaprzysięgli świadkowie dowiedli mu<sup>2)</sup>, że zjechawszy do Warszawy, kazał młodemu, chłopcu Walentemu, będącemu w jego usługach, odpisywać po nocach utwory obrażające biskupów, i te dziatwie uczęszczającej do szkoły przy kolegiacie warszawskiej, w celu dalszego ich rozpowszechnienia rozdawać. Sam nawet, według świadectwa rektora tejże szkoły, miał do niej wstąpić i poprawić pewne rzeczy w tych utworach. Sędzia śledczy po przesłuchaniu świadków oskarża Grochowskiego<sup>3)</sup> w obec wysłanników obrażonych biskupów i trybunału przez biskupa poznańskiego w tym celu wyznaczonego o rozpowszechnianie dziełka, obrażającego biskupów, posądzonych o symonię, i drugiego, uwłaczającego sławie i nieskazitelności życia króla Zygmunta III. Z powodu tego żąda sędzia odwołania tego wszystkiego przez dotyczącego w kościołach i innych miejscach publicznych, zniszczenia wspomnianych dziełek, a nadto surowego ukarania winnego. Ponieważ, jak wyżej wspomnieliśmy, konsystorz warszawski otrzymał już był nieco pierwiej skargę na Grochowskiego, że nie wypełnia swych obowiązków kapłańskich, zażądał teraz sędzia, aby mu plebania odebrano zupełnie. Przyparty przez sędziów, przyznaje się Grochowski do satyry: „Babie Koło,“ zaprzeczając wszystkie inne czynione mu zarzuty. Owszem twierdzi, że nawet wydał był dziełko, w którym właśnie miał bronić sławy i godności biskupów przeciwko niktzemnemu dziełku, jemu już pierwiej przypisywanemu. Ponieważ jednak poczynione mu zarzuty dowodami chce odeprzeć, a tych w tej chwili nie ma pod ręką, uprasza sąd o wyznaczenie mu jeszcze późnziej dnia jednego na obronę. Sędzia zgadza się na to pod warunkiem, że go się nie puści z Warszawy aż do chwili, w której się uniewinni, po-

<sup>1)</sup> Piasecki: *Chronica gestorum in Europa singularium. Cracoviae anno 1645 pag. 222, sab anno 1600.*

<sup>2)</sup> Rzecz działa się 10 marca r. 1600 w Warszawie.

<sup>3)</sup> Dalszy ciąg tej sprawy toczył się 24 marca tegoż roku w Warszawie.

pierając żądanie swoje t $\acute{e}$ m, że dochody z plebanii i prebendy w Czarsku s $\acute{a}$  niedostateczn $\acute{a}$  r $\acute{e}$ kojni $\acute{a}$ , że si $\acute{e}$  ucieczk $\acute{a}$  ratowa $\acute{c}$  nie b $\acute{e}$ dzie. Po kr $\acute{o$ tkiej naradzie zgodzono si $\acute{e}$  wreszcie na to, że Grochowski musiał złożyć przysięg $\acute{e}$ , że si $\acute{e}$  na dniu, oznaczonym przez s $\acute{e}$ dzi $\acute{o}$ w, w trybunale pojawi. W terminie tym nowym miał Instygator dowieść, że Grochowski był autorem obydw $\acute{o$ ch paszkwil $\acute{o}$ w, i że w r $\acute{z}$ adzeniu parochi $\acute{a}$  czarsk $\acute{a}$  zaniedbywał si $\acute{e}$  <sup>1)</sup>. Zapewne nie przyszło do tego, jak mówi Lukaszewicz, bo w aktach konsystorza nie masz ju $\acute{z}$  o t $\acute{e}$ m pod r. 1600 i 1601 najmniejszej wzmianki. Prawdopodobn $\acute{e}$ m jest, że Grochowski znalazł jakiegoś możnego protektora, który rzecz t $\acute{e}$  załagodził, a biskupi obrażeni przestali na pozbawieniu go tylko wszystkich dochod $\acute{o}$ w kościelnych. Bardzo by $\acute{c}$  może, że tymi dobrodziejami, jak si $\acute{e}$  domyśla Wiszniewski, byli Działyńscy, których w swych pismach za łaski i dobrodziejstwa mu wyświadczone tak wiele uwielbia <sup>2)</sup>.

W wi $\acute{e}$ zieniu wi $\acute{e}$ c, jak chce Juszyński i Wiszniewski, opierając si $\acute{e}$  na r $\acute{e}$ kopisie jakiegoś Lutra, który pełen złości na nieprzyjaznego mu poet $\acute{e}$  uderza, Grochowski nigdy nie siedział i do przysięgi, że tylko pobożne rzeczy pisać b $\acute{e}$ dzie, zmuszany by $\acute{c}$  nie mógł, gdy $\acute{z}$ , jak dowodzą p $\acute{o$ źniej wydawane dzieła, pisał do sam $\acute{e}$ j śmierci utwory najrozmaitsze. Wprawdzie po tym procesie tracimy na czas jakiś z oczu naszego Grochowskiego, lecz najprawdopodobniejsz $\acute{e}$ m jest, że pozbawiony dochod $\acute{o}$ w, a t $\acute{e}$ m sam $\acute{e}$ m uwolniony od obowi $\acute{a}$ zk $\acute{o}$ w kapłańskich, przebywał czas jakiś po r $\acute{o$ żnych miejscach, żyjąc z łaski swych przyjaci $\acute{o}$ ł. A przypuszczenie to moje opieram na t $\acute{e}$ m, że w rok po tym nieszczęsnym procesie widzimy go przebywającego na Stradomiu, przedmieściu krakowskim, w pi $\acute{e$ kny $\acute{m}$  pałacu Ługowskiego, gdzie dalej oddaje si $\acute{e}$  piśmiennictwu i wydawaniu dzieł <sup>3)</sup>. W smutn $\acute{e}$ m t $\acute{e}$ m położeńiu ratował si $\acute{e}$  Grochowski jak mógł, byleby tylko napowr $\acute{o}$ t odzyskał jakie stanowisko. Jako pisarzowi jeden tylko pozostawał spos $\acute{o}$ b, mogący zbawiennie wpłyn $\acute{a}$ c na obecne jego położeńie. Hojn $\acute{a}$  wi $\acute{e}$ c r $\acute{e}$ k $\acute{a}$  sypi $\acute{a}$ c wiersze na cześć dostoj-

<sup>1)</sup> Wiadom $\acute{o}$ ść t $\acute{e}$ , tak r $\acute{o$ żnie podawan $\acute{a}$ , mam ze źr $\acute{o$ dła najpewniejszego, gdy $\acute{z}$  Łukaszewicz w Opisie historycznym kościoł $\acute{o}$ w parochialnych, tom III, przy opisaniu kościoła w Czarsku przytoczył dosłownie w j $\acute{e}$ zyku łacińskim akta konsystorza warszawskiego, tyczące si $\acute{e}$  całego tego procesu; na słowach wi $\acute{e}$ c wyrzeczonych przez zaprzysięganych świadk $\acute{o}$ w i orzeczeniu s $\acute{e}$ dzi $\acute{o}$ go w obec zgromadzonego trybunału opieram to moje twierdzenie.

<sup>2)</sup> Wypływa wi $\acute{e}$ c z tego, że biskup Baranowski, zarządzający diecezj $\acute{a}$  płock $\acute{a}$ , nie mógł go sam, jak chce Wiszniewski (w swojej literaturze) i Piasecki (*w Chronica gestorum in Europa singularium pag. 222, sub anno 1600*), pozbawić żadnych beneficj $\acute{o}$ w, gdy $\acute{z}$  Grochowski w jego diecezji żadnych nie posiadał. Gdy zaś Baranowski został biskupem kujawskim, co nastąpiło dopiero w 7 lat p $\acute{o$ źniej, to widzimy ju $\acute{z}$  Grochowskiego na inn $\acute{e}$ m stanowisku. Zapewne Piasecki, mówiąc o utracie dochod $\acute{o}$ w kościelnych, miał na myśli  $\acute{o}$ w wyrok trybunału, a całą winę składa na Baranowskiego z t $\acute{e}$ j przyczyny, iż ten czując si $\acute{e}$  satyr $\acute{a}$  najbardziej dotkniętym, głównym był motorem nieszczęścia swego przeciwnika.

<sup>3)</sup> *Lavacrum animae*, gdzie po przedmowie do Michała Maliszewskiego, opata świętokrzyskiego dodaje: *ex amoenissimo Stradomiensi Dni Ługowski Palatio*; nadto Gazeta warszawska z r. 1859, nr. 303, strona 2, przytaczając pewne wiadom $\acute{o}$ ści o życiu poet $\acute{e}$ , mówi: „P $\acute{o$ źniej, pozbawiony chleba duchownego, najwi $\acute{e}$ ciej przemieszkował w Krakowie u przednich w $\acute{o}$ wczas senator $\acute{o}$ w.”

ników krajowych, potrafił sobie pozyskać dawną łaskę i wyjednać wkrótce kanonią i kustodyą kruszwicką. Oprócz tego otrzymał on jeszcze, jak twierdzi Sobieszezański, (w Encyklopedyi powszechnej S. Orgelbranda tom X, pag. 733), opierając się na aktach, znajdujących się w konsystorzu warszawskim, altaryą u Maryi Panny w Warszawie, na funduszu samborskim. Lecz widać, że krótkie niepowodzenie, jakiego doznał Grochowski, niepotrafiło zmienić jego charakteru. Nieszczęśliwy proces, wytoczony o to ostatnie beneficjum, naraził go wkrótce na utratę tegoż. Teraz, mając już przeszło lat 60 i pragnąc choć ostatki swego życia w spokojnem przepędzić zaciszu, usuwa się nasz poeta ze szerokiego koła ludzi i osiada w Małych - Pieckach, wiosce do jego kustodyi należącej. Wioska ta, jeżeli ją tém mianem nazwać można, gdyż tylko z trzech kmieci się składała, leżała tuż koło Kruszwy, skąd z przeciwnej strony na pagórku, nad samym brzegiem modrego Gopła, widzieć można było z cegły murowaną popielowską basztę, zwaną myszą wieżą.

Kościół w Kruszwy był naówczas kolegiatą t. j. kościołem tego rodzaju, którego skład duchowieństwa odpowiadał składowi przy katedrach, mających swoich prałatów i kanoników. Do składu tych ostatnich należał właśnie Grochowski, lecz niestety już w tym czasie, kiedy kolegiata ta podupadła, małą liczbą sług i skromnymi dochodami zadowalać się musiała. Nadto poeta nasz, będąc jako kustosz w rzędzie prałatów przedostatnim, nie dziwnego, że teraz jeszcze bardziej narzekać musiał na ubóstwo i zwracać się o datki do swych dobrodziejów, aby mu nie tylko jako człowiekowi do życia, lecz także jako kustoszowi wystarczyć mogło. Z zaszczytem tym bowiem połączony był dozór sprzętów kościelnych i utrzymanie tychże w porządku, zaopatrywanie kościoła w światło, bieliznę, wino i inne potrzeby<sup>1)</sup>. W Nocach Toruńskich, opisując obecną swą siedzibę, tak mówi o niej do biskupa Gembickiego:

„Owa tam mieszkam, tylko lepiej w niebie,  
Wszakże się lękam, widząc blisko siebie  
Straszny gród, w którym (co i wspomnieć zgroza)  
Króla skarmiła myszami kaźń boża,  
Przy Gople rybne, gdzie on kościół dawny,  
Katedrą przedtem i porządkiem sławny.  
Lecz gdy w on czas prałaci odbiegli,  
Bojąc się, by ich myszy nie pojedli,  
Dziś z małej liczby sług bożych nieznaczny;  
W co mimam wejrzysz, jako biskup baczny.“

W rzeczy samej wioska ta jego, na kształt wyspy wodą oblana, mająca nieco pola i to nieurodzajnego, wielkiego mu dochodu przynieść nie mogła, i gdyby nie ofiarność dobrodziejów, jak Tylickiego, biskupa krakowskiego, Szyszkowskiego, biskupa płockiego, Maciejowskiego, łuckiego, a potem krakowskiego biskupa, Pstrokońskiego, biskupa przemyskiego, a szczególnie Michała Działyńskiego, wojewody inowrocław-

<sup>1)</sup> Damalewicz: *Vitae Episcoporum Vladislaviensium* rozdz. III., str. 42 gdzie kolegiatę tę, której sam był kanonikiem, dokładnie opisuje.

skiego, którzy mu, jak się sam wyraża, jurgielt płacili, nader trudném byłoby życie naszego poety, który i sam dobrze żyć i drugich hojnie raczyć był przyzwyczajony. W Toruńskich Nocach tak o tém mówi:

„A gdy mi potrzeb jakich niedostaje,  
 Michał Działyński wojewoda daje.  
 Ślę jako do swój do jego spiżarnie;  
 Czego on aby nie obracał marnie,  
 Pomóście proszę, siostry wiekopomne,  
 Podać go w pieśniach na czasy potomne.  
 Więc choć mi odpadł z mym niewysławionym  
 Jurgielt Pstrokońskim, w jego urychlonym  
 Ześciu, Tylicki i Szyszkowski dawa;  
 Owa pocie tak chleba dostawa,  
 Że się i kustosz przy nim żywić może  
 Z łaski ich, którą niechaj widzą, Boże  
 Przed sobą, w on czas kiedy sądy dojdą  
 Ostatnie, tam niech po zapłatę pójdą,  
 Wszystkim od wieku zgotowaną w niebie,  
 Co dogadzali bliźniego potrzebie.“

Mimo jednak tych hojnych datków często zdarzały się chwile w życiu poety, że mu brakowało funduszów na zaspokojenie nieodzownych potrzeb. I nie dziw, bo komu brakowało pilności i troskliwości w gospodarowaniu, a często za to przychodziła chętka wymknienia się ze swego lichego domku i odwiedzenia Krakowa i Torunia, aby się ze swymi zabawić przyjaciółmi, było prawie niepodobieństwem przy takich niestałych dochodach być zawsze w zapasie. Często jednak wycieczki takie sownie się pocie opłacały, bo za zwitek wierszy, napisany do różnych zamożnych osób, z dobrą powracał zapłatą. Nawet jak już wspomniałem, do Torunia, tego handlowego miasta, gdzie „więcej popłacało zboże, niż wiersze samego Homera,“ lubiał przecież dojeżdżać poeta, bo tam mieszkał ks. Piotr Fabrycy, Jezuita, który za rymy i modlitwy odpłacał się pocie względami: najpierw polecał go swemu generałowi w Rzymie, księdzu Aquavivie, a ten następnie wstawiał się za nim do panów polskich i wysokich dostojników kościoła. Temu to przyjacielowi w Toruniu, poświęcając wtórą kartę Nocy Toruńskich, tak mówi:

„Lecz bym ci ojcze! snać i sto lat służył,  
 Wierzę, podobno żebym nie odsłużył  
 Twoich przeciw mnie świętych uczynności,  
 Duszy mej zdrowych; boś ty z twej ludzkości  
 Zwykłej to sprawił, że twój Aquaviva,  
 Starszy, co zawsze w Rzymie przemieszkiwa,  
 Chciał to mieć, że dziś co jeno czynicie  
 Dobrego, mnie też grzesznemu robicie.“

Goszczony i przyjmowany od drugich, widział chętnie i innych u siebie i starał się ile możności pobyt ich u siebie uprzyjemnić. Należało dla gościa.

„Jeśli nawiedzi, co tu rzadko bywa,  
 Jest kur dla niego i gęś się ożywa  
 W kojcu przy owsie, ledwie że nie rzecze:  
 Niechaj i mnie kto przed gością upieczce.“

I rzeczywiście zdawać by się mogło, że Grochowski, mieszkając w tej swojej wioszczynie, opłyniętej jak Cypr wodą<sup>1)</sup> i wskutek tego odosobnionej od reszty świata, wyrzeknie się sporów i niesnasek i spokojnemu zupełnie odda się życiu. Lecz niestety ani podeszła starość<sup>2)</sup> ani przykre chwile, doznane w życiu, nie potrafiły jeszcze ukolysać burzliwego jego usposobienia. Przy lada sposobności porywa za pióro i z przyjemnością w obronie nawet drugiego rzuca się na przeciwnika, od którego może nigdy żadnej osobistej nie doznał urazy. Sposobność do takiego nieprzyjaznego wystąpienia nastreczył mu spór pomiędzy księdzem Słupskim a Maciejem Rosentreterem i Kasprem Danowskim, ministrami królewieckimi.

Zaledwie sześć lat upłynęło od napisania tej nieszczęsnej na biskupów satyry, a już ponownie ten rodzaj poezji upodobanie mu sprawia. Niewiadomo, czy z obcej namowy, czy z popędu własnego pisze w obronie księdza Słupskiego paszkwil przeciw ministrom luterskim, w którym w sposób oburzający, bez względu na wszelką przyzwoitość, nie szczędząc nawet obelg i łajań, jad swój wylewa. Lecz zdaje się, że to już ostatnia była tego rodzaju praca. Od tej chwili poeta nasz zupełnie już spokojnemu oddaje się życiu.

Nigdzie nie znajdziesz wiersza, którymby jakaś osobistość uczuła się dotkniętą. Owszem każda praca jego zdaje się zmierzać do tego, aby się przynajmniej przy końcu życia wobec świata innym okazać. I rzeczywiście usiłowania jego w tym względzie nie pozostały bez skutku, gdyż towarzyski odtąd i uprzejmy lubiany był, jak sam mówi, od swoich ziemian i obywateli okolicznych, bo wiedział, jak się ma komu przymilić. Nawet w klasztorach męskich i żeńskich mile był przyjmowany, bo jak sam twierdzi, w „Duchownej pociesze pannom“, umiał żyć z Bogiem i ludźmi, gdyż prowadząc sam niegdyś „nieostrożne lata wśród świata“, znał się na tém, komu jakimi miał się przypodobać wierszami.

Jeżeli zaś był zmuszony siedzieć w swoim „chyzie“ (chałupie), nateczas przepędzał czas bądźto na pisaniu nowych wierszy, bądźto na przeglądaniu tego, co dawniej napisał. Przyszedłszy bowiem do przekonania, że nie zawsze dobrze wobec świata postępował, jeśli mu w swych pismach albo przycinał, albo nawet nagą wobec niego wypowiadał prawdę, wyszukiwał teraz starannie tego rodzaju utwory, jeśli jeszcze jakie w tece jego były pozostały, i oddawał je na pastwę płomieni.

<sup>1)</sup> O wiosce mówię, bo nie urodziwa,  
 Jednak stąd grzeczna, że wodą opływa,  
 Nakształt ostrowu, podobna do Cypru,  
 Tylko że snąć Cypr bezpieczny oł wichru. (Z Nocy Toruńskich)

<sup>2)</sup> A było to w r. 1606, kiedy Grochowski miał już około 66 lat.

„Tam ja swe karty dawniejsze wartuję,  
I drugie ogniem, choć nie winne, psuję;  
Gdzie widzę nazbyt z prawdą wylatają,  
O którą ludzie bardzo się gniewają.  
Już chcę swych błędów raczej poprawować,  
Niż drugich drażnić albo je frasować.“ (Nocy Toruń.)

Lecz nie tylko z ludźmi starał się nasz poeta pogodzić; przeczuwając śmierć bliską, zmienił się nie do poznania.

„Tam za pokojem albo himny spiewam,  
Albo serce swe przed Bogiem wylewam;  
Albo się z sobą com powinien sądzę,  
Przypatrując się jako często błądzę.“ (Nocy Toruńskie.)

Wspomniawszy sobie na swe nie zbyt prawe drogi, którymi kroczył w swój wędrówce życia, uczuwa w sercu skruchę i żałuje swego postępowania:

„Teraz, teraz racz przejrzeć niedbalstwu mojemu,  
Żem mało czynił ku czci imieniu Twojemu,  
Przejrzyj insze występki, wygładź je z pamięci,  
Jeśli które przyczyną Twej ku mnie niechęci“<sup>1)</sup>.

Że zaś oprócz skruchy i strach go ogarniał, stanąć przed obliczem zagniewanego Boga, wypowiadał się z tego biskupowi Gembickiemu, ofiarując mu pierwszą kartę „Toruńskich Nocy.“ Tutaj między innymi objawia i życzenie przedłużenia mu życia, aby jeszcze na tym padole płaczu mógł się z win swoich oczyścić.

„Lecz powiem prawdę biskupie cnotliwy,  
Nie chce mi się stąd, choćem już tak siwy  
Starzec, a prawie na poły zgrzybiały,  
Zda się do nieba jeszcze czas nie mały.  
Tak to już niesie ludzkie przyrodzenie,  
Że się nie kwapiem, choć tam lepsze mienie.  
Do tego mam swe i drugie przyczyny,  
Z których nie tęsknię do onej krainy;  
Boję się przed twarz sędziego straszego,  
Czując występki żywota przeszłego.  
Więchym rad czyściec wycierpiał na świecie,  
Przy swej Kruszwicy, choćby ze dwie lecie“<sup>2)</sup>.

<sup>1)</sup> Z przedmowy: „Do Pana Boga“, rozpoczynając przekład dzieła Tomasza de Kempis.

<sup>2)</sup> Rzecz napisana w r. 1610 w Pieckach Małych obok Kruszwicy.

I rzeczywiście wysłuchał Bóg prośbę ukorzonego poety, gdyż pozwolił mu jeszcze dwa lata właśnie przeżyć i godnie się przygotować na żywot wieczny. Mylném zatem zdaje się być twierdzenie niektórych pisarzy, że poeta nasz na lat kilka przed śmiercią przeniósł się do Krakowa, gdyż dwa lata przed zgonem sam przyznaje, że mieszkał przy Kruszwicy. Nadto najmniejszej o mieszkaniu jego w Krakowie nie ma w pismach jego wzmianki. Będąc jednak zapisanym do bractwa szlacheckiego Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, zaprowadzonego w roku 1603 przez Mikołaja Zebrzydowskiego, wojewodę krakowskiego, przy kościele św. Piotra, nie potrzebował zmieniać swojej dotychczasowej siedziby, gdyż z zapisaniem się do bractwa nie była połączona i konieczna obecność należącego. Prawdziwém przeto zdaje się być, że tylko przypadkowo zaskoczyła go śmierć w tém mieście, gdzie mieszkali Firlejowie i Radziwiłłowie, na których dworach już pierwój rad często przebywał.

Czując się bliskiem śmierci, prosił ojca duchownego tegoż bractwa i innych zakonników, którzy go w jego chorobie odwiedzali, aby mu jakie pobożne myśli podawali i to na papierze, gdyż nie chciał, aby mu one szybko uszły z pamięci. Nadto w obecności tychże często następujące objawiał życzenie: „Gdyby mi się moje pierwsze wróciły lata, jak zupełnie inaczej obróciłbym je na służbę bożą, niż to dotychczas czyniłem! jak gorąco pragnę na przyszłość, jeśli jeszcze pożyję, z całą gorliwością i zupełnie poświęcić się Bogu!” Pewnego duchownego, który dla rozweselenia go jakąś pocieszną opowiedział mu bajeczkę, surowo zgromił, oświadczając, że w tych kilku dniach, które śmierć jego poprzedzają, niczego sobie słuchać nie życzy, coby nie było poważnym i duchownym. Słowa: „Przyjdź Panie, a nie opóźniaj się“, często brzmiały teraz na ustach jego i bezustannie wzywał opieki Najświętszej Maryi Panny, którą uczył był hymnem, przełożonym na język polski. Całe swe mienie przekazał ubogim i świątyniom pańskim, a szczególnie kościołowi OO. Karmelitów, pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny na Piasku, gdzie i grób sobie obrał w kaplicy, ozdobionej obrazem Boga-Rodzicielki. — Umarł starcem, około siedmdziesiąt lat mającym, dnia 30 stycznia, o godzinie czwartej w nocy, roku pańskiego 1612<sup>1)</sup>.

Woli zmarłego uczyniono zadość. Pochowano go w kościele OO. Karmelitów, gdzie w przysionku świątyni, nie daleko cudownego obrazu Bogarodzicy, niewiadoma ręka taki na nagrobku położyła napis:

<sup>1)</sup> Dzień i rok śmierci Grochowskiego, tak różnie dotąd podawane, jakoteż i bliższe szczegóły o sęchyku jego życia dochowało nam dziełko pod napisem: „Compendium historiae congregationis nobilium sub titulo assumptionis B. Mariae et S. Barbarae... ex annalibus ejusdem ab anno Christi 1603 ad an. 1743, collectum.. anno a virginis partu 1744. Cracoviae typis universitatis pag. 77. — Na tej tedy, zdaje mi się, nieomylnyj podstawie, oparłem także i rok jego urodzenia, gdyż wyraźnie jest tam powiedzianém, że umarł *prawie siedmdziesięcioletnim starcem*; a więc urodzić się musiał około roku 1510. Dziwi mię, że wielu z badaczy literatury nie zgodziło się na tę datę, jeśli już o niej wiedział Wiszniewski; również nigdzie doczytać się nie mogłem, na jakiej podstawie w najnowszych podręcznikach do literatury podany jest rok 1551ty. — Dziełko wyżej wspomniane jest w bibliotece Ossolińskich, a odnośny ustęp prawie dosłownie przetłumaczyłem.

„Grochowski leży pod tym nagrobnym kamieniem,  
I kapłan i poeta, Stanisław imieniem,  
Jako ten grób pokrywa próżne ducha kości,  
Tak miłosierdziem pokryj Boże jego złości,  
Tak miłosierdziem pokryj Boże jego złości,  
Rym podczas miał dotkliwy, sam tęsnił w chudobie,  
Dziś nic nie potrzebuje zamknięty w tym grobie.  
Lecz kto więcej nauki, tem mniej szczęścia tyka,  
Nauka w sobie wszystek dostatek zamyka“<sup>1)</sup>.

Książd F. Siarczyński w dziele swém.: „Obraz wieku panowania Zygmunta III“, wspomina jeszcze o drugim jego nagrobku w kościele św. Anny, lecz, jak ks. Drozdziejewicz twierdzi<sup>2)</sup>, dziś żadnego z nich nie ma śladu. Co się tyczy nagrobka w kościele OO. Karmelitów, to brak tegoż da się tém usprawiedliwić, że w czasie oblężenia miasta przez Szwedów r. 1655 kościół ten rozwalony został i gruzami swymi wszystkie dawniejsze swe przysypał pamiątki<sup>3)</sup>.

Skreśliwszy bieg życia poety, powinienem wspomnieć jeszcze o długo utrzymywaném twierdzeniu, jakoby Stanisław Grochowski poeta, a późniejszy kustosz kruszwicki, dostąpił wreszcie godności arcybiskupa lwowskiego. Gruby błąd ten, pochodzący jeszcze od Niesieckiego i Rzeźnickiego, którzy, nie wiedząc o istnieniu dwóch ludzi tego samego imienia i nazwiska, zaszczyty obydwóch na jedną przelali osobę, sprostowali ks. Juszyński w Dykeyonarzu poetów polskich i Fr. Siarczyński w obrazie wieku panowania Zygmunta III, wykazując, że nie Stanisław Grochowski, Mazur i nasz poeta, lecz inny Stanisław Grochowski, Przemyślanin, tak wysokiego dostąpił zaszczytu. Dziś, mając już tyle wiadomości o życiu i śmierci poety, nie trudno zupełnie jednego od drugiego odróżnić. Zdaje mi się, że dość wymownym dowodem będzie, gdy powiem, że Grochowski Stanisław, syn Wojciecha, herbu Junosza, wstąpił na katedrę lwowską w roku 1634, kiedy naszego poety dawno już na świecie nie było, a umarł w roku 1644. Nadto gdyby nasz poeta tak wielkie posiadał był skarby, jakie miał Grochowski, arcybiskup<sup>4)</sup>, to pewna, że będąc już zgrzybiałym starcem, nie skarżyłby się był na niedostatek i brak funduszków na drukowanie swych dzieł<sup>5)</sup>.

<sup>1)</sup> Starowolski w Scriptorum Polonicorum Hekatontas Nr. 26, pap. 178, poświęcając słów kilka Grochowskiemu i nazywając go najznakomitszym z poetów po Kochanowskim, tak kończy: „Tandem et ipsi vita functo, nescio, quis poetarum tale epithaphium scripsit, quod in atrio templi Carmelitani B. M. V. extra muros Crae. in arenis visitur, haud procul miraculosa imagine Divae.“

<sup>2)</sup> W rozprawie o życiu i pismach Grochowskiego, dodanej na końcu wydania dzieł tegoż poety przez K. J. Turowskiego, Kraków 1859.

<sup>3)</sup> Poświadcza to Piotr Pruszez w dziele swém: „Forteca monarchów . . .“ str. 166.

<sup>4)</sup> W Warszawie w bibliotece Towarzystwa Przyjaciół Nauk jest rękopism, darowany przez hr. Kuropatnickiego, w którym współczesna ręka napisała o wielkich skarbach w sprzętach i gotowych pieniądzach po tym arcybiskupie pozostałych, dodając: to też ulubione było jego paradoxum, które często powtarzał: o światku, światku! kiedyby to nigdy nie umierać. (Juszyńskiego Dykeyonarz.)

<sup>5)</sup> Przy końcu tłumaczenia trzech pierwszych ksiąg Tomasza a Kempis powiada: „Zostawa czwarta książka co najmniejsza tegoż autora, którą począwszy



Nim przystąpię do skręślenia stanowiska Grochowskiego w literaturze, wydaje mi się koniecznym zastanowić pierwój nad jego pracami i na podstawie tychże dopiero postarać się o wydanie sądu o poetycznym talencie poety i wartości pism jego. Ponieważ jednak utwory jego są łacińskie i polskie, prozą pisane i wierszem, oryginalne, tłumaczone i naśladowane, duchownej i świeckiej treści, postanowiłem przytoczyć je, o ile możności, w porządku, w jakim wychodziły, oddzieliwszy najpierw łacińskie od polskich.

### Do pism łacińskich należą:

1. Uniejoviensis gratulatio ad illustrissimum et reverendissimum dominum Karnkowski D. G. Gnesen. Archiepiscopum et regni primatem, cum primum in Archiepiscopatus sui provinciam ingrederetur Stanislai Grochovii, Calisiensis et Uniejoviensis Canonici. Cracoviae a. d. 1582. in 4to, 4 karty i równocześnie w Poznaniu <sup>1)</sup>). Jest to powinszowanie, napisane w języku łacińskim prozą Karukowskiemu, obejmującemu arcybiskupstwo guieźnieńskie, a wygłoszone w świątyni w Uniejowie dnia 9 stycznia 1581 r.

2. Bellum theologicum ex armamentario omnipotentis, adressum Turcas instructum ac ordinatum, ante annos prope quinquaginta conscriptum et illustri quondam viro, Domino Joanni Comiti a Tarnów Castellano Cracoviensi necnon exercitus Polonici protunc generali praefecto oblatum <sup>2)</sup>). Cracoviae in officina Lazari 1597. St. Grochovius Un. Canoniceus. Na drugiej stronie jest herb Dymitra Solikowskiego, arcybiskupa lwowskiego († 1604) i do tegoż przedmowa, gdzie Grochowski zwyczajną piosnkę o ubóstwie swém śpiewa. Jak się dalej przyznaje poeta, jest to dzieło Andrzeja Bochnianina, kanonika lwowskiego, przez niego tylko wydane.

3. Lavacrum animae seu exercitatorium vitae spiritualis, cum directorio horarum canonicarum, Cracoviae an. 1601, 8vo stron 24. Jest to przedruk dzieła ascetycznego, wydanego w Wenecyi r. 1557, oraz rubryki brewiarza, które Grochowski, dodawszy przemowę i przypis Michałowi Maliszewskiemu, opatowi, tudzież Łukaszowi Janowskiemu, przeorowi Benedyktynów świętokrzyskich, na nowo ogłosił. Wydanie drugie

---

przekładać, zaniechałem, nie tylko przez niedostatek sumptu na druk, ale też przez niesposobne zdrowie, na którym jeśli jaką poprawę poczuję, bardzo rad się tej prace wróć.“ Nie spełniło się widać życzenie jego, gdyż księga czwarta przekładu się nie doczekała.

<sup>1)</sup> Taki a nie inny podawany od wszystkich pisarzów tytuł widziałem w bibliotece Ossolińskich, gdzie się obydwu znajdują wydania; nadto obydwu te wydania pisane są prozą, a nie, jak wszyscy podają, wierszem, i z wyjątkiem pierwszych trzynastu wierszy, które są w obydwóch wydaniach różne, niczém się obydwu dziełka aż do końca nie różnią.

<sup>2)</sup> Taki napis ma dzieło, które jest w bibliotece Ossolińskich; inni podają napis nieco odmienny. Zapewne było w tym samym roku więcej wydań tegoż samego dziełka.

tamże i tegoż roku drukowane jest nieco odmienne <sup>1)</sup>. W przypisie opatowi, z którym żył Grochowski w przyjaźni, datowanym: ex amoenissimo Stradomiensi Dni Eugowski palatio, mówi, iż książkę tę przez pewnego Benedyktyna przed 50ciu laty w Wenecyi drukowaną i we Włoszech rzadką, którą Polakom wracającym z jubileuszu w Rzymie, darował był opat św. Justyny w Padwie, uznawszy za bardzo dobrą do natchnienia ducha pobożności, postanowił wydrukować i przypisać Maliszewskiemu, jako mężowi, pełnego ducha zakonnego, który ten klasztor z upadku pod wszelkim względem podźwignął.

4. *Encomia divi Stanislai, a duobus doctissimis viris conscripta, duobus itidem Illmis heroibus, alterum Samueli olim, alterum nunc Bernardo Cardinali, Maciejoviis, Episcopis Cracoviensis dicata. Opera et studio Stanislai Grochovii in lucem edita. Cracoviae an. 1604* <sup>2)</sup>). Na początku dzieła sam mówi, że to są utwory: *Petri Royzii Mavrei, Hispani et Simonis Simonidae*. Przedmowa, napisana również w języku łacińskim do B. Maciejowskiego, jest własnością Grochowskiego. Są tu dwa poematy na cześć św. Stanisława.

5. *Francisci Amelri Deliciarum spiritualium libellus, sive de amante anima devotissimus dialogus. E. Flandrico Idiomate jam pridem in latinum conversus, nunc vero in gratiam piorum hominum, ex suo Archetypo fideliter recussus, et a mendis quibusdam repurgatus. Cracoviae an. 1608, in 8vo 103 stron numerowanych i 7 kart na przodzie*. Dzieło to przetłumaczone z oryginału flamandzkiego na język łaciński przez ks. Antoniego Hermetiusza, kanonika, wydał Grochowski, przypisawszy je Maciejowi Pstrokowskiemu, biskupowi w Przemyślu.

Dzieło łacińskie pod tytułem: *Lilium inter spinas sacratissimo purificationis virginis castissimae... studio Raphaelis de Grochowce Grochowski, anno 1660, Cracoviae*, jest, jak już sam napis wskazuje, pracą Rafała, a nie Stanisława, jak sądzą Siarczyński, Chodynicki, a za nimi wielu innych. Zupełnie bez potrzeby poprawił Chodynicki, a za nim i ks. Drozdziewicz rok 1660 na 1604, gdyż takiego dzieła, pod tym rokiem wydanego, nie było i nie ma, co potwierdzają Joher, tom II. pag. 454, nr. 5303 i dwa autentyczne, egzemplarze, znajdujące się w bibliotece Ossolińskich we Lwowie.

### Pisma polskie:

1. Wiersz ks. Stan. Grochowskiego, umieszczony na końcu postylli katolickiej ks. Jakóba Wujka, wydania krakowskiego, u Mateusza Siebeneychera r. 1573, z dedykacją Henrykowi Walezyuszowi. Wiersz ten przytoczony jest w wydaniu Turowskiego. Widzimy więc, że łacińskim wierszem na cześć arcybiskupa Karnkowskiego, jak twierdzą, Wiszniewski

<sup>1)</sup> Dzieło to podzielił ks. Drozdziewicz, idąc za Chodynickim, (Dykeyonarz uczonych Polaków) na dwa odrębne, z czém jednakże nie zgadzają się Sobieszczański (w Encyklopedyi Orgelbranda) i Żegota Pauly (w wyd. Turow.) — sprawdźcie tego nie mogłem.

<sup>2)</sup> Taki tytuł ma dzieło, znajdujące się w bibliot. Ossolińskich.

mbi. Ję.  
i Maciejowski, a za nimi wszyscy inni, rozpoczął swój zawód piśmienny, lecz o wiele wcześniej, bo około 32 roku życia począł oddawać się pisanu. A któż zresztą zaprzeczyć może, że już i wcześniej, tylko że na to pod ręką nie posiadamy dowodu? Sobieszczański zna nadto jeszcze inny, przez nikogo dotąd nie wspomniany: Wiersz nowo uczyniony do Rzeczypospolitej polskiej, na szczęśliwy przyjazd króla Henryka, wraz z nutami muzycznymi, zaczynający się od słów:

„Już otrzey miła, miła wdowo oczy zaplakane“ itd.

Tamże mówi tenże sam, znajduje się i odpowiedź na wiersz: Echo po koronacy, w Krakowie r. 1574, in 4to.

2. Kalliopea słowieńska, Zygmunтови III. na stolicę polską wstępującemu. Kraków u Jakóba Siebeneychera r. 1588, in 4to, stron 28; drugie wydanie tamże z r. 1608 z przypisem do Władysława, królewicza<sup>1)</sup>. Dzieło temu, kreślącemu dość dokładnie ówczesne stosunki, nadaje przed innymi wartość piękny poetyczny opis odjazdu Zygmunta III. ze Szwecyi, pożegnanie z ojcem i smutna wzmianka o Stefanie Batorym.

3. Pieśni Kalliopy słowieńskiej na zwycięstwo pod Bieczyną. W roku pańskim 1588 u Siebeneychera w Krakowie.

Całość składa się z sześciu pieśni, z których cztery pierwsze są o królu Zygmuncie III, dwie zaś następne o hetmanie Zamojskim. Do każdej pieśni dodana jest muzyka. Dziełko to widział Maciejowski w bibliotece Załuskich w Petersburgu, a z liter S. G. i sposobu składania przymiotników domyślił się jego autora; nadto pieśni te znajdują się w ogólnym zbiorze pism S. Grochowskiego.

4. Hołubek Stanisława Grochowskiego do żołnierzów. Kraków, u Siebeneychera r. 1588, 4, kart nieliczbowanych 4, przypis Janowi Myszkowskiemu. Taki tytuł podaje Juszyński i Wiszniewski. Drugie wydanie tamże u Mikołaja Loba r. 1607 z przypisem Lwowi Sapieżu, kanclerzowi litewskiemu<sup>2)</sup>. Pieśń ta, należąca bezsprzecznie do najlepszych prac Grochowskiego, spiewaną była w swoim czasie po całym kraju, jak świadczy o tém przypisek: „Nuta jak o Chmieleckim“, zamieszczony w późniejszym jej wydaniu. W pieśni tej, napisanej ósmiozgłoskowym wierszem, wysławia poeta męstwo Hawryła Hołubka, Litwina, który ze swą drużyną Kozaków, jako bezpłatny ochotnik, wielkie usługi wyświadczył Stefanowi Batoremu, aż wreszcie zbytnią uniesioną odwagą, otoczony przemagającą siłą wojsk Maksymiliana, poległ jako dzielny wojownik, przesyty trzema kulami w piersi, na polach Bieczyny dnia 24 stycznia r. 1588.

5. Skarga snu nocnego przed J. królewską Mością. W Warszawie r. pań. 1598, miesiąca grudnia, kart 4, in 4to. Po przedmowie do króla jest podpis ks. Grochowski<sup>3)</sup>.

<sup>1)</sup> Dzieło to samo, znajdujące się w bibliotece Ossolińskich, jest tak zatytułowane: Kalliopea słowieńska S. Grochowskiego. 4to, stron 28. Więcej na tytule nie ma nic.

<sup>2)</sup> To wydanie jest w bibliotece Ossolińskich, lecz z takim tytułem: Hołubek albo dzieła rycerskie i śmierć nieśmiertelna jego.

<sup>3)</sup> Wydanie to jest w bibliot. Ossol., a nadto i drugie z tego samego roku pod tytułem: Skarga snu nocnego — i nic więcej.

W wydaniu Turowskiego przytoczone jest widocznie wydanie już trzecie z tego samego roku, tylko z odmiennym nieco tytułem: Skarga snu nocnego przed królem Jegomością itd., a nadto dodany jest jeszcze: Rym polski na powrót króla ze Szwecyi, na obraz królewski, na portret królowej Anny i na zajęczka, darowanego królowej. Treścią tego pisemka jest w części pierwszej skarga, zniesiona na łotrów nocnych przez sen do króla, a w drugiej podziękowanie temuż za przywrócenie bezpieczeństwa w nocy.

6. August Jagiello wzbudzony przeciw parallelom łacińskim osoby tegoż ś. p. dotkliwym, r. 1598; drugie wydanie w Krakowie u Siebeneychera r. 1603 in 4to, z drzeworytem Augusta i Dębińskiego, druk gocki, kart 26 <sup>1)</sup>). Kraszewski (w Wędrowkach literackich z r. 1839, strona 63) i ks. Drozdziejewicz przytaczają jeszcze wydanie z r. 1608. Krzysztof Warszawicki w dziele swoim: Caesarum Regum et Principum... Vitarum Parallelarum libri duo, skreślił między innymi w księdze drugiej życiorysy Władysława Jagielly i Zygmunta Augusta, a porównawszy następnie wedle własnego zapatrywania panowania tychże królów, czyni wnioski niekorzystne dla tegoż ostatniego. Przeciw tym zarzutom występuje w niniejszém dziele Grochowski. Tu pokazuje się August w towarzystwie kanclerza Dębińskiego w nocy Zygmunтови III. i wynurza mu swój żal z powodu obelgi, owém pismem mu wyrządzonej; następnie pozwala mówić swemu kanclerzowi, który wyliczaniem różnych świetnych czynów Augusta stara się go usprawiedliwić. Cały poemat napisany jest wierszem ósmiozłogowym.

7. Himny kościelne. Cokolwiek się ich w brewiarzach teraźniejszych znajduje i niektóre inne, przekładania ks. Stanisł. Grochowskiego. W Krakowie, w drukarni Jakóba Siebeneychera, r. 1598 in 4to, druk gocki, kart po jednej stronie liczbowanych 41 i rejestru trzy i pół strony. Hymnów wszystkich jest 103, przypis do Jerzego Radziwiłła, kardynała. W przedmowie do czytelnika mówi, że w przekładzie tym starał się, aby nie tylko sens, ale i liczba sylab z łacińskim wierszem się zgadzały. I rzeczywiście chlubnie z téj pracy się wywiązał. Drugie wydanie tamże r. 1599 pomnożone ma tytuł: Himny, prozy i Cantica kościelne i t. d., przypisane Radziwiłłom <sup>2)</sup>). Trzecie wydanie poprawione i pomnożone pieśnią o św. Stanisławie, o św. Kazimierzu etc. w Krakowie u Loba r. 1608 <sup>3)</sup>, a czwarte u Skalskiego w r. 1611 <sup>4)</sup>). Bardzo dokładny opis wszystkich tych czterech wydań podaje ks. Drozdziejewicz w bibliotece Turowskiego <sup>5)</sup>.

8. Pogrzebowe plankty wszystkich prowincyj i stanów dwiema

<sup>1)</sup> W bibliot. Ossol. jest to wydanie z następującym tytułem: August wzbudzony.

<sup>2)</sup> Wydanie to znajduje się w bibliotece Ossolińskich.

<sup>3)</sup> Egzemplarz jest w klasztorze p. Wizytek w Krakowie.

<sup>4)</sup> Wydanie znajduje się w bibliotece Jagiellońskich.

<sup>5)</sup> W roku 1611 wydany zbiór hymnów, lecz inny i znacznie powiększony, jest w bibliotece Ossolińskich, lecz zdaje mi się, że nie jest on nowém wydaniem lecz tylko inaczej oprawionym zbiorem tych samych i dodanych jeszcze utworów.

slawnym królestwom podległych. Na żalosa pamiętkę skwapliwego zejścia pani świętobliwej Anny arcyksiężnej, królowej polskiej i szwedzkiej. Roku 1599, in 4to. Przypis: Jaśnie Wielmożny Hierom. Gostomskiemu... ks. Stan. Grochowski <sup>1)</sup>. W dziele tém, napisaném 13 zgłoskowym pięknym wierszem, wszystkie prowincje państwa, a nadto syn Władysław, dwór, spowiednik, Warszawianie i Krakowianie w osobnych pieniąch wylwają żale za swą królową Anną, córką Karola, arcyksięcia austriackiego, a pierwszą żoną Zygmunta III. zmarłą dnia 31 stycznia r. 1598.

9. Trenopis na żalony pogrzeb świętobliwej pani Anny, arcyksiężnej z Austrii, królowej polskiej i szwedzkiej, r. p. 1599. 4. Przypis: Serenissimae Dominæ D. Mariae archiduci Austriae reginarum matri. St. Gro. C. U <sup>2)</sup>. Drugie wydanie ma tytuł: Żal pogrzebowy godnej pamięci o świętobliwej pani Annie arcyksiężnie z Austrii, królowej polskiej i szwedzkiej r. p. 1608. W piśmie tém oplakuje poeta, zachęcając i innych do żalu, również śmierć Anny, małżonki Zygmunta III.

10. Święta Cecylia panna i męczenniczka Chrystusowa, z krótka historyą aż do znalezienia ciała jej, teraz powtóre na końcu roku 1599 tym sposobem jako tu baczysz. Pod napisem jest drzeworyt tej świętej <sup>3)</sup> Wydanie 2gie pod tytułem: Święta Cecylia rzymianka panna i męczenniczka. (drzeworyt). Tym sposobem wtórykroć w Rzymie znaleziona, na końcu roku 1599, z krótka historyą żywota i obojga znalezienia jej, i z drugimi męczennikami, ks. Stan. Grochowski. W Krakowie u Symona Kempiniego r. 1605, z przypisem Annie z Tymbergu, księżnie ostrońskiej, wojewodzinej wołyńskiej etc <sup>4)</sup>.

11. Wielkiemu północnych krajów monarsze Zygmuntovi III. polskiemu i szwedzkiemu królowi kolenda X. Stanisława Grochowskiego, r. p. 1599 (b. m. dr.) 4, 3 karty, z dedykacją Piotrowi Wiesiołowskiemu, marszałkowi nadwornemu lit. <sup>5)</sup>. Wydanie drugie ma tytuł: Szczodry dzień jego królewskiej mości Zygmuntovi III. r. p. 1600, in 4to z dedykacją Maciejowi Pstrokońskiemu, referendarzowi koren. Trzecia

<sup>1)</sup> Egzemplarz jest w bibliotece Ossolińskich.

<sup>2)</sup> Wielki chaos panuje przy podawaniu dzieł pod liczbą 8, 9 i drugim wydaniem tegoż pod tytułem: Żal pogrzebowy... Niektórzy czynią z tych trzech jedno, dwa lub nawet trzy osobne dzieła. Rzecz jednak ma się niewątpliwie tak, jak ja tu przedstawiłem, gdyż widziałem i czytałem obydwaj dzieła l. 8 i 9 w bibliotece Ossolińskich. Nadto przekonałem się tamże, że Żal pogrzebowy, podany w wydaniu Turowskiego, jest dosłownie to samo, co Trenopis w bibliotece Ossolińskich. Wreszcie na tém ostatniem dziele zobaczyłem na tytule dopisane nieznaną ręką: R. 1608, w zbiorze pism Grochowskiego wydany pod tytułem: Żal pogrzebowy, godnej pamięci a świętobliwej Panicy Annie etc.

<sup>3)</sup> Egzemplarz, jak twierdzi ks. Drozdiewicz, jest w bibliotece Jagiellońskiej i klasztorze p. Wizytek w Krakowie; połączony z hymnami jest w bibliotece Ossolińskich.

<sup>4)</sup> Egzemplarz jest w bibliotece Ossolińskich.

<sup>5)</sup> Dzieło to jest w bibliotece Ossolińskich. Niektórzy badacze literatury a między nimi i ks. Drozdiewicz, z edycyi drugiej i trzeciej, porobili trzy oso-

edycja jest już pomnożona i z odmiennym znowu tytułem: *Kolenda, nowe lato i szczodry dzień*. Na dzień i wszystką wielką a wesołą oktawę Narodzenia Pańskiego niekiedy napisane, a teraz które się mogły zebrać od autora świeżo wydane. Kraków 1606 r., z dedykacją Stanisławowi Gawrońskiemu, podżupkowi wielickiemu <sup>1)</sup>.

12. Ścieżka pobożnego chrześcianina, to jest nauki, przestrogi, co potrzebniejsze, na poratowanie wszystkich zbawienia pragnących, z włoskich skryptów kapłana jednego S. J. W Krakowie u Siebeneychera r. 1600, 4, kart 39 prozą napisanych. Przypis Stanisława Grochowskiego do Solikowskiego, arcybiskupa lwowskiego z Czerska, 28 września. Drugie wydanie, w wielu miejscach poprawione, u tegoż r. 1601 <sup>2)</sup>. Trzecie tamże u Loba roku 1608 z przypisem Janowi Zamojskiemu, arcybiskupowi lwowskiemu. Czwarte wydanie w Poznaniu u Wojciecha Regulusa r. 1647, z przypisem Piotrowi Bardzkiemu, dziedzicowi na Brudzewie <sup>3)</sup>, a nadto piąte tamże z roku 1648 przytacza Maciejowski, mówiąc, że jest w Warszawie. W przedmowie do czytelnika w wydaniu trzecim mówi Grochowski, że prace te są własnością Fulviusa Androtiusa, Jezuita, a przez niego przełożone, bo „mogą być pożyteczne do ustawicznego ćwiczenia tym zwłaszcza, którzy z gorętszym sercem o zbawienie swe starają się“. Znajdują się tu zatem rozprawki o grzechach, o spowiedzi, o szkrupułach, o lekarstwach przeciwko grzechom, o rozmaitych kłopotach i frasunkach człowieka, o sposobie pożytecznym mówienia pacierza, a wreszcie pieśń po polsku: *Rex Christe primogenite*.

13. Nagrobna pamiątka Annie Falkowicównie Klosowej, mieszczce warszawskiej, r. p. 1604, 5 czerwca z tego świata zeszej b. m. d. 4to <sup>4)</sup>. Są tu jeszcze przydane i inne wiersze.

14. Stanisława S. krakowskiego biskupa i męczennika żywot ks. Stani. Grochowskiego, w Krakowie, w druk. Łazarzowej, Bazyli Skalski, r. 1604, in 4to. Na herb starożytnej familii Dobrocieskiego, kanonika krakowskiego, (tu następuje 14 wierszy), a następnie: *Żywot*

bnę dziełka; ja zaś poszedłem w tym względzie za zdaniem Sobieszczańskiego i Żegoty Paulego, którzy wyż podany podział przyjęli. Nadto przyszedłem i sam do tego przekonania, że dwa ostatnie tytuły są tylko edycjami, gdyż w dziele, znajdującem się w bibliotece Ossolińskich, znalazłem dosłownie to samo, co w wydaniu Turowskiego podane jest pod tytułem: *Kolenda, Nowe lato i szczodry dzień*. Tylko naturalnie to ostatnie wydanie obfitsze jest, gdyż i tu dodano jeszcze: *Nowe lato i szczodry dzień*.

<sup>1)</sup> Egzemplarz ten, jak twierdzi ks. Drozdziejewicz, jest w bibliotece Dzikowskićj.

<sup>2)</sup> Obydwa te wydania przytacza Joher; ja w bibliotece Ossolińskich widziałem wprawdzie wydanie z roku 1601, ale nieco odmienne i datowane: *Dan z Czerska 28 dnia Octobr. r. 1599* -- a nie września.

<sup>3)</sup> Trzecie i czwarte wydanie jest w bibliotece Ossolińskich.

<sup>4)</sup> Jest w bibliotece Ossolińskich. Książd Drozdziejewicz przytacza i drugie wydanie z tegoż roku pod tytułem: *Wiersz poświęcony pamięci Anny etc. lecz Sobieszczański i Żegota Pauli z tém się nie zgadzają*.

Patrona polskiego Stanisława, stron. 35 <sup>1)</sup>). Drugie wydanie u Loba r. 1607, z drzeworytem <sup>2)</sup>); trzecie b. m. i r. <sup>3)</sup>). Życie świętego opisane jest 13-zgłoskowym wierszem, a pieśń o nim 8-zgłoskowym. Na zakończenie przydane są dwie piękne modlitwy.

15. Łzy smutne ks. Stanisława Grochowskiego, po zejściu wiecznej pamięci godnego kanclerza i hetmana koronnego, Jana Zamojskiego. W Krakowie, Sym. Kepiniego r. 1605, przypis Jerzemu Zamojskiemu, biskupowi chełmskiemu <sup>3)</sup>). W drugim wydaniu b. m. d. i r. jest na końcu przydany list Symona Symonidesa, pisany do autora w Zamościu r. 1605 Augusty 16 <sup>4)</sup>), gdzie mu przyznaje, iż tём pismem wszystkich bardzo rozrzewnił i pocieszył; nadto przyznaje, że śmierć Zamojskiego uderzyła go jak piorun tak, że do zmysłów przyjść nie może i że mu kilka razy pióro z ręki wytrąciła. Cały ten poemat, napisany wierszem 13 zgłoskowym, z wyjątkiem przypisu, napisanego ulubionym Grochowskiego wierszem 8 zgłoskowym, słusznie został oceniony od Szymonowicza, gdyż w pięknym tym historycznym wierszu, skreślonym wyborną polszczyzną, można znaleźć wiele miejsc pięknych i porównań poetyckich. Z mniejszych pism autora tego należy on bezsprzecznie do najudalszych. List Szymonowicza jest tutaj podany zupełnie na miejscu, gdyż w poemacie tym poeta, wyliczywszy dzieła i zasługi zmarłego, wzywa wszystkich do smutku, a między nimi i współczesnego sobie Symonidesa, z którym żył w przyjaźni, aby i on go w swych pieniąch oplakiwał.

16. Żałosna Kamoena ks. Stani. Grochowskiego na powódź gwałtowną w r. 1605. W Krakowie w drukarni Symona Kempiniego, r. p. 1605, 4. przypis Pawłowi Wołuckiemu, biskupowi kamienieckiemu. Na końcu dzieła, w przypisku do czytelnika mówi, że wierz ten napisał nie tylko na wzór kazania o porażce gradowej (in cladem grandinis) św. Grzegorza z Nazyazenu, ale że i wiele rzeczy czasom owym służących z niego wziął <sup>4)</sup>). Drugie wydanie tamże, ale rozszerzone dodaniem wielu innych wierszy jak: Na śmierć Samuela Głowy i nagrobki temuż, Rokoszkówka, na kronikę Bielskiego i Postyllę skargi, pieśń o głodzie na Litwie, witanie z synodu piotrkowskiego kardynała Maciejowskiego, miechowski śmigust i pieśni o świeżych zwycięstwach. W dziele tём opisywa piękny 11-zgłoskowy wierszem lirycznym okropną powódź w r. 1605, nadto napad Tatarów i wtargnięcie Karola IX. do Inflant i zwraca się do księży, aby lud do pokuty i poprawy wzywali, gdyż tylko ówczesnemu zepsuciu przypisuje te nieszczęścia. Wreszcie

<sup>1)</sup> To wydanie jest w bibliotece Ossolińskich. W tym roku było jeszcze więcej wydań z tytułami: Żywot św. Stanisława biskupa (przycacza ks. Drozdziejewicz) Żywot Patrona św. St. podaje Maciejowski w literaturze swój tom I.

<sup>2)</sup> Przycacza Wiszniewski w swojej literaturze.

<sup>3)</sup> Jest w bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie.

<sup>4)</sup> Egzemplarz jest w bibliotece Ossolińskich.

kończy prośbą do Boga, aby nam darował nasze winy, a gniew swój obrócił w pogańskie strony.

17. Rytmu łacińskiego dziwnie sztuczne i nabożeństwem swem a starodawnością dosyć wdzięcznie, uczynione niekiedy od królewicza polskiego Kazimierza św. i przy ciele w Wilnie znalezione, których on w każdym dzień (jako tu znać z samego ich początku i w Busku od dawnych lat tychże rytmów exemplarz w kościele zawieszony, tytułem swym tego poświęca), za modlitwę używał. Z obudwu z pomienionych exemplarów poprawne, i jako mogło być najwłaśniejszym takimże rytmem polskim wyrażone i na trzy części dla śpiewania rozdzielone: Przydane są hymny z godzin, (które zowiem officium), o tejsze Paunie Najświętszej, przekładania ks. St. Grochowskiego. Wszystkie te rytmy, które tu są z notami nowymi, i z tabulatą na lutnię Diomedesa Katona, w Krakowie Bazyli Skalski drukował r. p. 1606, in 4to, przypisane Stan. Gerwaskiemu, kasztelanowi plotckiemu <sup>1)</sup>; drugie wydanie tamże z r. 1607, bez nut, a z dołączonym textem łacińskim <sup>2)</sup>.

18. Pieśni na fest ucieszny wielkim dwiema narodom polskiemu i moskiewskiemu przemożnego monarchy Dymitra Iwanowicza, cara moskiewskiego Wielkiej Rusi, tatarskich państw i wiele królestw etc. etc. pana i dziedzica i Najjaśniejszej jej carskiej m. z Wielkich Kończyc Mniszkówny, wojewodzianki sandomierskiej. Kraków u wdowy Siebeneychera r. 1606, in 4to, kart 15 <sup>3)</sup>. Wydanie drugie, temże i tegoż roku u Jana Szeligi z rozszerzonym tytułem. Dziełko to, zawierające 23 pieśni, napisane jest wierszem rozmaitej miary i nie bardzo poetycznym. Wszystkie te pieśni mają na celu uwielbienie cara Dymitra i Maryny Mniszkówny. Nadto wydanie drugie powiększone jest jeszcze kilku tego rodzaju rymami, jak na herb Dymitra, obraz jego etc. Nadto wydanie to zaleca się pięknymi, jak naówczas, drzeworytami Dymitra, Maciejowskiego kardynała, Carowej, Jerzego Mniszka, Ophanasa, posła carskiego i herbu Moskwy.

19. Krakowska Polaków z Moskwą biesiada. Ks. S. G. bez m. dr. r. 1606 in 4to <sup>4)</sup>.

20. Pieśń o świętym Stanisławie patronie polskim. Nowo wydana z notami Diomedesa Katona, Kraków u Skalskiego r. 1607; drugie wydanie pod tytułem: Bogu w Trójcy jedynemu i św. Stanisławowi, patronowi polskiemu, tablica obiecana albo pieśń o żywocie jego. Na szczęśliwe wrócenie z Anglii posła j. kr. m., j. m. pana Stan. Cichowskiego ks. St. Grochowskiego b. m. i r. z nutami na 4 głosy Pacellego <sup>5)</sup>.

<sup>1)</sup> Wydanie to widział Maciejowski w bibliot. Sta. Kossteckiego w Warszawie

<sup>2)</sup> Egzemplarz jest w bibliotece Ossolińskich.

<sup>3)</sup> Żegota Pauli przytacza, nie zgadzając się z innymi, to wydanie jako pierwsze, co też za szluzne uważam, gdyż w drugim wydaniu jest w tytule powiedziane wyraźnie: „Od autora powtórne wydanie,“ i powiększone: „z przyczynieniem niektórych rytmów do sławy tegoż wielkiego cara służących.“ — Dziełko to znajduje się w bibliot. Ossolińskich.

<sup>4)</sup> Maciejowski widział to dziełko w Sieniawie.

<sup>5)</sup> Ks. Drozdiewicz wspomina tu, że jakkolwiek w pierwszym wydaniu nie



21. Wirydarz albo kwiatki rymów duchownych o dziecięciu Panu Jezusie na chwalebne narodzenie jego. Uczyniony z wierszów łacińskich, wdzięcznych i uciésznych Jakuba Pontana, Jezuity, a oddany za kolebę synowi k. j. m. Władysławowi polskiemu i szwedzkiemu królewiczowi, fińlandzkemu księżęciu przez ks. St. Grochowskiego, kusto. kruszwickiego w Krakowie u Loba r. 1607; <sup>1)</sup> drugie wydanie z tytułem: Wirydarz abo kwiatki rymów duchownych o dziecięciu P. Jezusie, uczynione z łacińskich wierszów Jakóba Pontana, Jezuity, przez X. St. Groch. kust. krusz. u Loba 1607, liczbowanie pierwszej stronicy zaczyna się liczbą 324, a kończy się 375 <sup>2)</sup>; trzecie wydanie tamże u tegoż r. 1608 z tytułem, jaki ma wydanie pierwsze, ale z przypisem nieco zmienionym <sup>3)</sup>. Dziełko to, będące, jak już sam poeta przyznaje, przekładem z języka łacińskiego, składa się z większej ilości krótkich wierszyków, poświęconych po większej części narodzeniu, a następnie i ważniejszym zdarzeniom z życia Chrystusa na ziemi. Przekład ten, jak i wszystkie inne, napisany jest dobrym i gładkim wierszem polskim, gdyż poeta w tym rodzaju pracy rzeczywiście się odznaczał. Wiele wierszyków jest tu miłych i wdzięcznych, wiele czułych i rzewnych, lecz nie brak także i takich, gdzie przesadna pieśzczołliwość lub nienaturalne wyrażania się wycytającym niezadowolonię i niesmak wzbudzają.

22. Hierozolimka processya, wzięta z ksiąg hierozolimskiej peregrynacyi Mikołaja Chrystofa Radziwiłła, z łacińskiego tekstu przełożona. U Łazarza w Krakowie r. 1607, 4to <sup>4)</sup>; drugie wydanie z znacznie rozszerzonym tytułem, a nadto: „przełożona przez X. S. G. kustosa kruszwickiego“, w Krakowie, (rok wydarty), od strony 1 do 96, przypis Marcinowi Szyszkowskiemu, biskupowi łuckiemu, nominatowi płockiemu... X. St. Groch. <sup>5)</sup>; trzecie wydanie bez m. d. i r. <sup>6)</sup> W wspomnianej dedykacyi porównuje poeta życie ludzkie z processyą, poczynając się z żywota naszych matek aż do kraju podziemnego, którą wszyscy mimo wiedzy kroczymy. Dzieło to, napisane częścią prozą, częścią wierszem, składa się z 5 lamentów, 14 hymnów i pieśni o mece pańskiej i zmartwychwstaniu, z antyfon, modlitw, rozmyślań i 13 ewangelij, opisujących mękę Chrystusa; oprócz antyfon, modlitw i kilku rozmyślań wszystko napisane jest wierszem. Ćwiczenia te duchowne służyły przy obchodzeniu stacyj, a to w ten sposób, że przy każdym ołtarzu odmawiano hymn, napisany wierszem 8-zgłoskowym, modlitwę i jedno rozmyślanie wierszem lub prozą. Wiersz gładki, potoczny i poprawnie po polsku napisany.

ma podpisu Grochowskiego, to z porównania z inną pieśnią o św. Stanisławie okazuje się, że należy ona do niego. Drugie wydanie ma już podpis i jest w bibliotece Ossolińskich.

<sup>1)</sup> Egzemplarz ten widział ks. Drozdiewicz u PP. Norbertanek na Zwierzeńcu w Krakowie.

<sup>2)</sup> Jest w bibliotece Ossolińskich we Lwowie.

<sup>3)</sup> Jest w bibliotece Jagiellońskiej.

<sup>4)</sup> Egzemplarz taki ma być podług twierdzenia Maciejowskiego w bibliotece piotrowickiej.

<sup>5)</sup> Jest w bibliotece Ossolińskich; Ż. Pauli daje wydawnictwu temu rok 1608.

<sup>6)</sup> Jest w bibliotece Jagiellońskiej.

23. Pieśń dwu doktorów śś. Ambrożego i Augustyna. Pieśni kościelne starego i nowego testamentu, Kraków, u Szymona Kempiniusza r. 1607, stron 24 in 4to <sup>1)</sup>).

24. Gorzkie łzy i serdeczne żale na żaloszny pogrzeb godnej pamięci księdza Mikołaja Dobrocieskiego, krakowskiego i sędomirskiego kanonika, praw obojga doktora, przez ks. St. Grochowskiego z płaczem napisane, w Krakowie, Bazyli Skalski, r. p. 1608, in 4to. Przypis ks. Janowi Foxowi, krakowskiemu kanonikowi <sup>2)</sup>); drugie wydanie pod tyt.: Na żaloszny pogrzeb godnej pamięci etc. Przy końcu jest list Tyleckiego, biskupa krakowskiego, do autora z podziękowaniem za przysłanie mu tego dziełka, a nadto żal z powodu śmierci kanonika, który był prawą jego ręką. Pisany z Bodzęcina 2 lutego r. 1608 <sup>3)</sup>). W 16 żalach, napisanych 13-zgłoskowym wierszem, oplakuje poeta z prawdziwem uczuciem i niekłamany żalem stratę swego przyjaciela, przypominając sobie te miejsca, gdzie ze zmarłym miłe spędzał godziny i hojne odbierał dary.

25. Pięćdziesiąt punktów rozmyślanu Pana Jezusowej służących. Przełożone z wierszów łacińskich Jana Dawida, Societatis Jesu kapłana, przez ks. St. Groch. kust. kruszwickiego, w drukarni Mikołaja Loba, r. p. 1608, in 4to, z przypisem ks. Piotrowi Tylickiemu, biskupowi krakowskiemu etc.; drugie wydanie u Skalskiego r. p. 1611 <sup>4)</sup>).

26. O naśladowaniu Jezusa, Tomasza a Kempis. W Krakowie, u Loba r. 1608; drugie wydanie pod tyt.: Niebieskie na ziemi zabawy, albo bogomyślne rymy, wyjęte z ksiąg wielebnego ojca Tomasza de Kempis o naśladowaniu Pana Jezusowem, ks. St. Grochowskiego krusz. kustosa. W Krakowie, u Skalskiego r. p. 1611 <sup>5)</sup>). Dziełko to Tomasza de Kempis, o którym tłumacz w przedmowie z niezwykłą wyraża się pochwałą, przełożył poeta wiernie pięknym i gładkim wierszem i to dwie pierwsze księgi 8-zgłoskowym, a trzecią różnej miary; czwartą zaczął wprawdzie przekładać, lecz jak już wyżej wspomniałem, dla braku pieniędzy na druk i podupadłego zdrowia zaprzestał.

27. Treńy na żaloszne z świata zejście i pogrzeb ś. p. ks. Bernata Maciejowskiego S. K. R. kardynała, arcybiskupa gnieźnieńskiego i korony polskiej prymasa. W Krakowie, u Loba r. 1608. Przypis: Wielebnemu w Panie Chrystusie ojcu i panu ks. Maciejowi z Burzenina Pstrokońskiemu z łaski bożej bisk. przemysłskiemu. Na końcu jest wiersz Skotusa do Grochowskiego <sup>6)</sup>); drugie wydanie pod tytułem: Treńy na zejście kardynała Ber. Maciejowskiego bez m. d. r. 1608 <sup>6)</sup>). Kiedy nie-

<sup>1)</sup> Dzieło to przytaczam za Żegotą Paulim, gdyż nigdzie zresztą o niem doczytać się nie mogłem.

<sup>2)</sup> Egzemplarz jest w bibliotece dzikowskiój.

<sup>3)</sup> Wydanie to posiada biblioteka Ossolińskich i Jagiellońska.

<sup>4)</sup> Obydwa wydania są w bibliotece Ossolińskich.

<sup>5)</sup> Jest w bibliotece Ossolińskich.

<sup>6)</sup> Ma być, jak twierdzi Maciejowski, w Warszawie.

ublagana śmierć wydarła naszemu poecie człowieka, z którym w ściślejszj zostawał przyjaźni, nieutulony w żalu wzywa w 22 trenach, napisanych 13-zgłoskowym wierszem, wszystkich, którzy w bliższym a nawet i dalszym stosunku ze zmarłym zostawali, ażeby płaczem objawili swą boleść z powodu utraty największego ich dobroczyńcy.

28. Cień królewiców Jana Kazimierza, syna króla j. m. w pierwszych pieluszkach zmarłego. Na urychloną śmierć i na pogrzeb tegoż dziecięcia. 4to, karty 4, od 395 do 402 liczbowane i drzeworyt dziecięcia w ubiorze królewskim. Przypis łaciński Konstancyi królowej, datowany z bursy jurisperitorum r. 1608. Poeta, ukoivszy smutek rodziców 13-zgłoskowym wierszem, wyśpiewanym niejako z ust dziecięcia, pisze temuż kilka jeszcze nagrobków, a w końcu zaśpiewawszy krótko, już jako poeta starzec, pogrzebowym gościom i sobie, podpisuje się: ks. St. Grochowski <sup>1)</sup>.

29. Sposób krótki rozmyślania przenajdroższej męki i śmierci Zbawicielowej. Łacińskim językiem od jednego z doktorów w piśmie świętem zawołanego kótoko spisany. A teraz dla braci krakowskiej nabożeństwa męki P. Jezusowej przy kościele św. Franciszka, po polsku wydany. Przez ks. St. Grochowskiego, kruszwickiego kustosa. W Krakowie, u Loba r. p. 1608, in 4to, kart nielicz. 7. Na odwrocie przypis Tylickiemu, biskupowi krakowskiemu, obejmujący 26 wierszy <sup>2)</sup>.

30. Codzienne ćwiczenia chrześciańskiej duszy pobożnej a oblubienice Pana Chrystusowej każdemu grzesznemu zwłaszcza człowieku do poprawy żywota służącej przełożone z wierszów łacińskich Jakóba Pontana Jezuitę przez ks. St. Grochowskiego w Krakowie r. 1603; drugie wydanie z r. 1615, z przypisem Dorocie Kąckiej, ksieni zwierzynieckiej. Na końcu dodany jest hymn o św. Frańciszkę, poprzednio już drukowany <sup>3)</sup>.

31. Toruńskie Nocy. Roku pańskiego 1609. Ks. Stanisława Grochowskiego kusztosa kruszwickiego. W Krakowie u Skalskiego r. p. 1610, in 4to <sup>4)</sup>. Przypis: Starzec starcowi, wielebnemu w P. Chrystusie ojeu ks. Piotrowi Skardze S. J. Z. D. Z. Dalej następuje: Rytm z himnym na póły, na północne kurowe pienie, co jest niejako wstępem dopiero do właściwego dzieła. Cały poemat dzieli się na dwie części, nazwane kartami; pierwsza do ks. Wawrzyńca Gembickiego, chełmińskiego biskupa, jest panegirykiem, wychwalającym cnoty i czyny biskupa. Nachwaliwszy się do syta, obiecuje mu, że on i na drugim świecie nawet o nim nie zapomni, lecz usta jego i tam wychwalać go będą. Jednakże zastrzega się, że pomimo biedy, jakiej na tój ziemi doznaje, nie chciałby jeszcze zaraz znaleźć się w tym szczęśliwym kraju, gdyż żal mu swój wioski, bo jakkolwiek sama jest mała, ale rym płynie mu tu tak udatny, że jak na głos lutni Orfeusza i Amfiona

1) Dzieło to widział Maciejowski w Sieniawie.

2) Egzemplarz jest w bibliotece Ossolińskich.

3) Obydwa wydania podaje Żegota Pauli, nie zgadzając się na inne tytuły.

4) Egzemplarz jest w bibliotece Ossolińskich.

„ . . . . . szły dzikie zwierzęta,  
Do moich kury i płochy kurczęta.“

W końcu opisałwszy dość żartobliwie te swoje wioske, swe prace i dobrodziejów, co go tu wspomagają, prosi biskupa, aby nie zapominał o jego ubogim kościele. Karta Wtóra, do jednego z prowincyałów S. J. zawiera powitanie prowincyała Jezuitów, Piotra Fabrycego, przybywającego do Torunia. Następnie, powstając na zaniebdywanie nabożeństw i upadanie wiary katolickiej w Toruniu, wychwala w tym względzie Jezuitów i życzy przybywającemu prowincyałowi, aby za jego staraniem dawna pobożność i wiara wróciła. Do końca téj karty przydane są jeszcze wiersze jak: Do siedmiu rodzonych wojewodzieców inowłocławskich, do Gembickiego biskupa, do Macieja Rosentretera, a w końcu wyżej już wspomniana satyra, w której wyrzuca Danowskiemu nieznaną jęzika polskiego i rzucone na ks. Słupskiego potwarze.

32. Duchowna pociecha pannom, albo obrona swobody w kościele bożym przedniej a wysokiej zacności stanu panińskiego, r. 1610, b. m. dr. 4to, wierszem; drugie wydanie w Krakowie u Skalskiego r. 1611, z przypisem Zebrzydowskiemu, wojewodzie krakowskiemu <sup>1)</sup>).

33. Rzym nowy szczęśliwszy nad stary, ojeu św. Pawłowi V. z pewnych przyczyn przypisany przez ks. Stanisł. Grochowskiego, kruszwickiego kustosza. Kraków, r. 1610 in 4to <sup>2)</sup>).

34. Starego Rzymu pogańskiego z nowym chrześcijańskim stosowanie i różnica. Kraków r. 1610 in 4to <sup>3)</sup>).

35. Himny o mece pańskiej do obrzędów Kalwaryi Zebrzydowskiej i do tamecznego nabożeństwa należące, przekładania ks. St. Grochowskiego. Kraków w drukarni Symona Kempinięgo r. 1611, 4to, kart 12. Przypis: Mikołajowi Zebrzydowskiemu. wojewodzie krakowskiemu <sup>4)</sup>); drugie wydanie w Krakowie, Bazyli Skalski r. 1611, 4 kart 13 <sup>5)</sup>). Przy końcu jest tu dodany hymn o św. Franciszku. Dziełko to zawiera 12 hymnów, tłumaczonych z łacińskiego, z których połowa drukowaną już była poprzednio w Hierozolimskiej procesyi.

36. Cudowne wiersze z indyjskiego języka przełożone, albo żałoba Panny Najświętszej o mece Pana Jezusa syna jej z krótką o tymże historyą. Przydane są do tego niektóre inne rytmy tejże materyi służące, przez ks. Stanisława Grochowskiego, kustosza kruszwickiego. Kraków, Skalski, r. 1611 in 4to, kart 12. Przypis Kacprowi Maciejowskiemu, kasztelanowi lubelskiemu <sup>6)</sup>). Wydanie drugie tamże i tegoż roku pod tytułem: Wiersze cudowne z indyjskiego języka przełożone, to jest Franc.

<sup>1)</sup> Dziełko to zna Ż. Pauli i Sobieszczański.

<sup>2)</sup> Czytał Maciejowski w Sieniawie.

<sup>3)</sup> Widział Maciejowski w Sieniawie i przekonał się, że dziełko pod liczbą 34 i 33 są nie wydania, lecz osobnymi utworami.

<sup>4)</sup> Egzemplarz jest w bibliotece Ossolińskich.

<sup>5)</sup> Widział Maciejowski w Warszawie.

<sup>6)</sup> Jest w bibliotece Ossolińskich.

Bencyusza Jezuity, żal Matki Najświętszej o męce Chrystusowej przetłumaczony, i inne wiersze duchowne <sup>1)</sup>).

37. Włoskie miasta co przedniejsze ks. St. Grochow. krusz. kustosza. W Krakowie b. r. i m. d. 4to. Przypis pp. Kasprowi i Łukaszwowi Działyńskim, będącym na naukach w Krakowie <sup>2)</sup>. W dziełku tém wyliczonych jest 54<sup>3)</sup> miast, z krótką wzmianką tego, co jest w nich uwagi godnego. Najobszerniej jest tu opisany Loret. Wiszniewski o tém dziele tak mówi: „I opis i wiersz nie do rzeczy.“

38. Na nowe tryumfy i szczęśliwe zwycięstwa terazniejszych, a wygrane bitwy przeciwko zmiennikowi Suiskiemu, przez wojska wielowładnego a przemożnego Dymitra Moskiewskiego Cara etc. pieśń kx. Stanisława Grochowskiego, krusz. kust. 4, kart dwie, bez. m. i r. <sup>4)</sup>).

39. Świętej Maryi Magdaleny cudowne nawrócenie. Kraków, Bazyli Skalski r. 1610, 4, kart 8. Dziełkiem tém, po raz pierwszy, zdaje mi się, przez Paulego wspomnianém, dla tego kończę szereg prac naszego poety, jakkolwiek rokiem wydania inne ono powinno zajmować miejsce, gdyż zdaniem tegoż jest to kazanie Jakóba Ostrowskiego, kanonika krakowskiego, miane w dzień św. Maryi Magdaleny, a przez Grochowskiego tylko wydane i zakonnicom klasztoru św. Magdaleny w Płocku przypisane.

Pozostaje mi jeszcze sprostować pomyłkę w rozprawie ks. Drozdziewicza, popełnioną przy wyliczaniu dzieł polskich. Pod liczbą 4 (pisma polskie) przytacza tenże naturalnie jako dzieło Grochowskiego: O czyścu pierwsze kazanie na pogrzebie oświeconej księżny Paniej Katarzyny z Tęczyna Radziwiłowej dnia 20 Juli r. p. 1592. Pomyłkę tę z łatwością mogę sprostować, gdyż to samo dzieło widziałem w bibliotece Ossolińskich, gdzie pod rzeczonym tytułem wyraźnie jest napisane: przez X. D. Stanisława Grodzickiego, Theologa Societatis Jesu, w Wilnie r. 1592, a nadto po przypisie Lwowi Sapieże jest podpis po raz drugi: St. Grodzicki Soc. Jesu.

Oprócz tych pojedynczo pojawiających się wydań pisma Grochowskiego, jakkolwiek nie wszystkie, zostały przez niego samego zebrane i opatrzone jednym tytułem: „X. St. Grochowskiego wiersze i inne pisma co przebrańsze,“ wyszły po trzykroć za życia autora z druku. Pierwszy zbiór pojawił się podczas rokoszu Zebrzydowskiego <sup>5)</sup> r. 1607 w Krakowie, drugi tamże w r. 1608 u Loba <sup>6)</sup>, 4to, stron 604, trzeci tamże u Szeligi r. 1609. Jak zbiór drugi powstał po większej części z połączenia

1) Wydanie to widział Wiszniewski.

2) Taki tytuł podaje ks. Drozdziewicz, podług egzemplarza w bibliotece Dzikowskiéj.

3) Sobieszczański podaje miast 64 — sprawy rostrzygnąć nie mogę, gdyż dziełka poznać nie mogłem.

4) Taki a nie inny tytuł widziałem w bibliotece Ossolińskich.

5) Świadczy o tém autor w przypisie do Ber. Maciejowskiego.

6) Zbiór ten jest w bibliot. Ossol. i wygląda jak ks. Drozdziewicz opisał, tylko że rzeczony egzemp. w bibliot. Ossol. ma dwie tytułowe karty t. j. z wydania z r. 1608 i 1609.

dzieł, pojedynczo już wydanych, czego dowodem jest przerywana liczba stronnic i to samo liczbowanie dzieł, osobno się pojawiających, tak też i zbiór trzeci nie jest edycją nową, tylko dość niezręcznym zespoleniem utworów ze zbioru drugiego, które nowym opatrzone tytułem, miały przebiegłemu wydawcy znaczne sprowadzić zyski.

Oprócz tych większych pism, wyżej wyliczonych, zostawił jeszcze Grochowski wiele swoich wierszy w dziełach innych pisarzów. Zwyczajem bowiem ówczesnym było, że każdy z autorów prosił którego ze sławniejszych już poetów, aby do jego dzieła jaką napisał przedmowę, któraby, podnosząc wartość dzieła, jak najwięcej zjednała mu czytelników. Tego rodzaju wierszy Grochowskiego znajdujemy wiele po różnych obcych dziełach, co dostatecznym jest dowodem, jak wielce naówczas cenionym był talent naszego poety.

I tak, w dziele Gostomskiego, wojewody rawskiego, pod tytułem: „Gospodarstwo,“ Kraków, r. 1588, znajduje się piękny, tak co do formy, jak i pod względem myśli 13-zgłoskowy wiersz Grochowskiego. Dalej w dziele X. Andrzeja Wargockiego: „O Rzymie pogańskim i chrześcijańskim,“ Kraków, r. 1610, jest 10 wierszy, wychwalających autora; w dziele tegoż: „Przestroga na chytróść Ministrów“, Kraków, r. 1605, jest znowu 8 wierszy, wysławiających herb Jerzego z Stemberku Kostki, kasztelana chełmieńskiego, któremu autor dzieło to przypisał. Następnie w dziele X. Tomasza Tretera, wydanem przez Wargockiego: „Peregrynacya abo pielgrzymowanie do ziemi św. J. Ośw. Mikołaja Radziwiłła“, jest przedmowa z sześciu wierszy, zalecająca to dzieło pobożnym czytelnikom. Wreszcie w Postylli katolickiej Wujka jest dość długi wiersz: „Do tego co czytać będzie, Stanisław Grochowski.“ W wierszu tym porównuje Wujka, piszącego Postyllę, z Zeuxisem, malującym jakąś boginią, mówiąc, że jak ów do swego obrazu zbierał wzory z rozmaitych ludzi i najpiękniejsze części ciała z nich odmalowywał, tak też i Wujek, pisząc swą Posyllę, zbierał z dzieł różnych autorów to, co nam najpotrzebniejszém jest do zbawienego pożytku <sup>1)</sup>.

Lecz nie dość na tém; Starowolski z Hekatontas powiada, że po śmierci prawie każdego znakomitego Polaka drukował żalodne wiersze. A i poeta sam we „Łzach Zamojskiego“ przyznaje się, że w ostatnich pięciu latach oplakiwał zgon kardynała Radziwiłła, Hieronima Rozżarowskiego, Stanisława Karnkowskiego, arcyb. lwow., Mikołaja Firleja, wojewody krakow., Olbrachta i Hieronima Łaskich i t. p., których to utworów do dziś odszukać się nie udało.

Widzimy więc, opierając się tylko na znanych nam dokładnie utworach poety, że należał on do najplodniejszych pisarzów swojego czasu. I słusznie mówią o nim, że pisał dużo i na wszystkie rozrzucił się strony, gdyż nie było może za jego czasów w Polsce ani jednej znakomitej osoby, o którejby on albo nie pisał, jak mówi Bartoszewicz, albo jój cze- gośkolwiek z pism swoich nie ofiarował.

<sup>1)</sup> Wszystkie te i mniejsze twory znaleźć można w bibliotece Ossolińskich.

Wskutek tego utwory jego są najrozmaitsze. Pisze wiersze do żywych i umarłych, świeckich i duchownych, dla dorosłych i w kolebce, kolendy, pieśni i hymny; treść więc utworów nader różnorodna: nabożna, religijna, polityczna, pochwalna, elegijna, satyryczna i t. p. Mimo jednak tak wielkiej łatwości w pisaniu, nie zająłby był nasz poeta tak wybitnego stanowiska pomiędzy pisarzami XVI. wieku, gdyby nie piękny, poprawny język i wiersz, który go śmiało w rzędzie poetów XVIII nawet wieku postawić może. To więc rzeczywiście za zasługę poczytać mu należy, bo stojąc już niejako na pograniczu między klassycyzmem złotego wieku Zygmunatów, a okresem panegiryczno-makaronicznym, potrafił powstrzymać się w tym ogólnym prądzie, pociągającym wkrótce już potem wszystkich bez wyjątku do każenia języka i psucia pięknej, poważnej mowy ojczystej.

Lecz jak z jednej strony potrafił on wytrwać w kierunku, wskazanym mu przez mistrzów pióra na niwie ojczystej, tak z drugiej strony zanadto był słabym, aby się oprzeć pokusie uchylenia głowy przed ludźmi, mogącymi korzystnie wpłynąć na losy jego materyalne. To też w kreśleniu swoich utworów nie idzie on zawsze za popędem własnego ducha i serca, lecz za natchnienie służy mu bardzo często życzenie lub prośba jakiejś wysoko położonej osobistości. A jakkolwiek sam poeta w Nocach Toruńskich twierdzi, że za swe prace żadnych nie otrzymywał nagród, to jednakże przy czytaniu dzieł jego nader jasno się uwydatnia owa niewolniczość służenia drugim, przygłuszająca nieraz najszlachetniejsze popędy i przekonania serca własnego. Nie małą w tym względzie rolę odgrywała zapewne rodzina Maciejowskich, którym tyle dzieł poświęcił, a nadto i Jezuici, którzy go często szczególnie do przekładania dzieł łacińskich zachęcali<sup>1)</sup>.

Najważniejszym jednakże czynnikiem, który się zbyt jaskrawie w wielu nawet dziełach jego uwidocznia, była, jak już wspomnieliśmy, chęć zysku i przypodobania się, które przy końcu tego okresu, biorąc górę nad bezinteresownością, zmuszały, że tak powiem, pisarzów naszych do zaparcia się własnego przekonania i wewnętrznej swobody. Wyjątkiem w tym względzie mogą być utwory religijne Grochowskiego, gdzie szedł więcej za natchnieniem własnego uczucia. Stąd też poezya jego religijna łagodnością swą, słodyczą i rzewnością pociąga nas do siebie; z utworów zaś innego rodzaju tym tylko możemy oddać pierwszeństwo, które są odbiciem głosu duszy, i gdzie poeta, wzniósłszy się do przedmiotów więcej poważnych, w pełnym zachwycie prostoty wylewa rzewne i pełne uroczystej powagi uczucia. Inne, gdzie mniej fantazyi i prawdziwie lirycznego ducha dopatrzeć się można, nie mniejszą w piśmiennictwie mają wartość, gdyż napisawszy tak wielką ilość dzieł piękną polszczyzną, nie mało przyczynił się do zubożenia literatury i wydoskonalenia jeszcze nie zupełnie naówczas rozwiniętego języka polskiego. Czyste i gładkie wyrażanie się, biegłość i swoboda w rymowaniu, naturalność i prostota, a niekiedy przymilanie się i pieszczotliwość, to są dodatnie strony poety, który pod tym względem słusznie na równi z pierwszymi pi-

<sup>1)</sup> Przynajmniej do tego w Nocach Toruńskich.

sarzami tego okresu stawianym być może. Tłumaczenia jego wszystkie tak zręcznie, zgrabnie i szczęśliwie oddane, że nawet piękniejszymi od samego pierwowzoru się wydają, a jak mówi Kondratowicz: „słodyczą oglady i jasnością wystawienia tak wielkie oddał on językowi usługi, że się liczy do najmiliej czytanych do dziś jeszcze wieszczów polskich, i godzien jest zaiste, iż dziś hymny i pieśni jego przekładu śpiewają się w polskich świątyniach.“

A jakkolwiek zarzucić mu można, że w utworach oryginalnych, a szczególnie dłuższych, napotkać się dadzą znaczne braki dostatecznie rozwiniętego daru wyobraźni, wskutek czego nciążliwym i jednostajnym się staje, to z drugiej strony zaprzeczyć się nie da, że niedostatki te od czasu do czasu wynagradzają tu i ówdzie piękne, poetyckie obrazy, trafne porównania i szczęśliwe zwroty. Być może, że z żalem wspominać powinniśmy o Grochowskim, że porzuciwszy rodzaj poezji, do którego od młodości najbardziej czuł się usposobionym, t. j. satyrę, na inne przeczcił się pole, lecz czyż przewidzieć mógł nasz poeta, który prawdopodobnie wyrachowaniem przedewszystkiem się powodował, że już wkrótce mecenas i sztuk pięknych w swych zapalach ostygną? Czyż mógł się spodziewać, że zajęcie się publicznymi sprawami tak zaprzętnie umysły możnych, że nauki na drugim postawią planie i tylko tyle o nie dbać będą, ile im do osobistych celów potrzebne będą? Poznał wprawdzie Grochowski z czasem ten brak zamilowania szlachty do wszystkiego, co piękne, lecz niestety dosyć już późno. Mszcząc się niejako za stracone lata, które mu żadnej nie przyniosły korzyści, odstepuje od przyjętego zwyczaju swych poprzedników i pisze satyrę komiczno-humorystyczną pod tytułem: „Babie koło.“ Utwor tego rodzaju, przypadający więcej do pojęć narodowych, powszechnie znalazł uznanie. I nic dziwnego, że się podobał, i że wielu poetę w tym względzie nawet naśladować usiłowało, bo jeżeli dla swój komiczności i dramatycznego przedstawienia jeszcze dziś nas zaciekawić może, to cóż dopiero naówczas, kiedy oprócz tych przymiotów, zaciekawić jeszcze mógł treścią, znaną dokładnie ogółowi? W tém to piśmku okazał się w całości talent naszego poety.

Lecz jak praca ta w całym tego słowa znaczeniu jest oryginalną, tak z drugiej strony powiedzieć tego nie możemy nawet o utworach, które za jego oryginały uchodzą. Wszędzie widoczne znachodzimy ślady, że poeta, będąc nieodrodnym synem swojego wieku, uważał naśladownictwo za konieczne i dalej w tym kierunku postępował. Znając dokładnie obok utworów ojczyźstych także literaturę starożytnych, nie widział w tém nic złego, jeżeli przy pracach swoich posługiwał się wzorami ówczesnych pisarzy. I tak n. p. w „Kaliopie słowińskiej“ bogini, występująca z głębi morskiej, w imieniu wszystkich sióstr swych przepowiada świetne powodzenie Zygmuntovi III., płynącemu ze Szwecyi do Polski. w ten sam sposób, jak i u Horacego wróży Nereusz Parysowi, gdy płynął z Heleną do Troi; w „Załośnej Kamoenie“ naśladuje zupełnie Horacego ode drugą w księdze pierwszej i opis potopu u Owidiusa; w przedmowie do P. Jezusa, ofiarując przekład dzieła Tomasza de Kempis, wypowiada te same myśli, co Horacy w odzie 30stiej ks. IIIciej, nie różniąc się w tym względzie nawet od Kochanowskiego, który w



swoim „Satyrze“ początek téjże saméj ody swobodnie przetłumaczył. Obeznanym był także z literaturą grecką, gdyż oprócz wielu miejsc, przekonywających nas o tém, sam wyraźnie w jedném <sup>1)</sup> powiada, że wie, jak o tém brzmią karty Platonowe.

Niepoślednim jednakże wzorem dla niego był największy z poetów, Kochanowski. W „Gorzkich Łzach“ na żaloszny pogrzeb Dobrocieskiego starał się ile możności wstąpić w ślady niezrównanego mistrza Trenów, w Kalliopie naśladuje „Satyrę“, a „Pieśń o zwycięstwie Dymitra“ przypomina jak najdokładniej „Pieśni“ Kochanowskiego. Pomimo jednak tego naśladownictwa poetów rzymskich i pisarzy polskich, które mu dzisiejsi krytycy za złe poczytują, nie da się zaprzeczyć, że talent Grochowskiemu u współczesnych był wielce ceniony, a pisma jego jak najlepsze doznawały przyjęcia.

Już samo wydawnictwo dzieł, okazujących się po kilkakroć w jednym i tym samym roku, jest dostatecznym dowodem, że musiał należeć do poetów, chętnie w owych czasach czytanych; nadto ubieganie się innych autorów, ażeby dzieła ich Grochowski choć krótkim wierszykiem zaszczycił, dowodzi dość jasno, że musiał on w swoim czasie do wybitniejszych należeć postaci poetyckich. Nie brak nam zresztą i innych świadectw, jak najchlubniej wyrażających się o poetyckim talencie naszego pisarza.

I tak Szymon Starowolski w dziele swoim „Scriptorum Polonicorum „*Ἐκατόντας*“, wydaném w kilka lat po śmierci Grochowskiego, nazywa go najślawniejszym i po Kochanowskim pierwszym poetą; Andrzej Lechowicz, ceniony bardzo przez Miaskowskiego, a współczesny Grochowskiemu, w dziełku swém: „Classes II. anagramatum dicatae“ pisze w r. 1608 wiersz na cześć jego, zwąc go: *elegantissimus poeta*. W dziełku, z którego wyjąłem wiadomość o schyłku jego życia, a napisaném w r. 1744, znajdują się te słowa: *poeta sui temporis celeberrimus*. Te tedy przytoczone dowody, zdaje mi się, że poprą dostatecznie to moje twierdzenie, że poeta u współczesnych zażywał wielkiej sławy i wziętości. Lecz jak współcześni poeci zgodnymi słowy wielbili jego talent, tak znowu przeciwnie krytyka późniejszych pisarzy w mniej zgodném przedstawia go świetle.

Zdaje mi się, że zanadto odbiegłbym od zakreślonego sobie tematu, jeślibym się pokusił w tém miejscu wszystkich uczonych przytaczać zdania. Powiem tylko pokrótce, że jak z jednéj strony Bentkowski <sup>2)</sup>, Juszyński <sup>3)</sup> i Kraszewski <sup>4)</sup> w zapale swym pochwał mu nie szczędzili, tak z drugićj strony Maciejowski i inni jego w tym względzie zwolennicy ujęli, mojem zdaniem, sławie Grochowskiego, jeżeli, odmawiając mu już zaszczytnéj nazwy wieszczka, nazwali go tylko wierszopisem i naśladowcą.

<sup>1)</sup> Na końcu Torońskich Nocy, w poemacie do ojca Wojewodzieców inowłocławskich.

<sup>2)</sup> Historia literatury polskiej.

<sup>3)</sup> Dykcyonarz poetów polskich.

<sup>4)</sup> Studya literackie, Wilno r. 1842.

Jakkolwiek go jednak pod względem poetycznego nastroju ducha i z powodu znamion okresu panegiryczno-makaronicznego, chociaż mniej jeszcze wybitnych, tylko w poczet drugorzędnych pisarzy złotego wieku zaliczyć można, to w ostateczności przyznać mu należy, że jako pisarz z zadania swego sumiennie się wywiązał.

Władając dzielnie językiem, starał się przedewszystkiem, ażeby w utworach swoich okazał się czystym i nieskalanym; a chociaż życie jego nie zawsze w najczystszych okazywało się barwach, to jednakże w pismach jego nie napotkasz nigdzie ani podłego pochlebstwa, ani jednego wyrazu, któryby swą rubasnością lub nieprzyzwoitością czynił ujmę poematowi. Owszem wszędzie przestrzegana jest jak najściślej godność i powaga, nadająca utworom jego bardzo wiele poetyckiego uroku. Co do gładkości zaś wiersza i czystości języka to śmiało rzec można, że po Kochanowskim był najznakomitszym swojego czasu poetą.

Nie mniej też był Grochowski prawym Polakiem i kraj swój miłującym obywatelem. Dbały o powodzenie swęj ojczyzny, bystre wyteżał oko w stronę, z której ją jaka spotkać miała przygoda i starał się ją odwrócić; gdzie zaś było za późno, aby moc złemu zaradzić, pełen żalości kreślił minione nieszczęścia i klęski, chcąc je przynajmniej dla nanki przekazać potomności. Gdzie zaś wzniosłych i świetnych mógł się dopatrzeć czynów, tam pełen zapału wielbił i wynosił nie tylko tych, którzy z bronią w rękę w obronie kraju chlubną śmierć znaleźli, lecz także i tych możnych panów, od których i powodzenie uboższych obywateli i losy ojczyzny zawisły były.

Wreszcie, nieznaną nawet stanu poety, już z samych jego utworów religijnych może przyjść do przekonania, że autorem ich nie był nikt inny, jak tylko prawdziwy pobożny kapłan. Zapominając na chwilę jako poeta o niewdzięczności ludzkiej, udaje się jako pobożny chrześcijanin do świątyni, duszą i sercem wznosi się do Boga i wraz z prostym ludem zanoszi pienia przed tron Najwyższego. Tu go już nikt posądzić nie może o zmyśloną lub nie prawdziwą pobożność; wszędzie tyle rzewnej prostoty tyle nieklamanej serdeczności i pobożności, że na widok tak wspaniałą napelnia się serce nasze rozrzewnieniem i jakimś błogiém niewypowiedzianém uczuciem.

Lecz i za programi domu bożego nie przestaje być zacnym duszpastrzem ludzkości. Przy każdej sposobności na podstawie niezachwianej wiary krzewi dobre obyczaje, gani występki, pochwała cnotę, pociesza zasmuconych, niesie ulgę w cierpieniach i w ogóle, jak dzielny wojownik na pierwsze hasło nastroja swą lutnię i z ochotnym sercem staje się przyjacielem pogrążonych w smutku i rozpaczy.

Piękny zaiste w tych tęsknych pieniach postawił sobie pomnik

„ . . . . . przetrwa w miedzi lane  
Kolumny, i z drogiego marmuru kowane  
Egipskie piramidy, cudowne kolosy,  
Które sława wynosi pod same niebiosy.

Wiatr go z grzmotu nie wzruszy, piorun nie porazi,  
Nieszczęście nie shołduje, przygoda nie skazi.“

Groch. z przedmowy do P. Jezusa, ofiarując  
przekład dzieła Tomasza de Kempis.

## I.

### Skład grona nauczycieli

przy końcu roku szkolnego 1880.

1. **Edward Hückel**, dyrektor, uczył prop. filoz. w kl. VII i VIII tygodniowo godzin . . . . . 4
2. **Jan Krystyniacki**, profesor, gospodarz klasy V *b*, uczył języka greckiego w klasie VIII i V *b*, języka łacińskiego w V *b*, tygodniowo godzin . . . . . 16
3. **Walenty Koziół**, profesor, przydzielony do gimnazjum w Rzeszowie.
4. **Władysław Lercel**, profesor, jest inspektorem okręgowym w Bochni.
5. **Teofil Malinowski**, profesor, gospodarz klasy VII, uczył języka łacińskiego w klasie VII i IV *a*, greckiego w VI, tygodniowo godzin . . . . . 16
6. **Dr. Daniel Ludkiewicz**, profesor, uczył historii i geografii w klasie VIII, VI, III *a*, I *a* i języka niemieckiego w VI klasie, tygodniowo godzin . . . . . 17
7. **Frańciszek Hoszowski**, profesor, gospodarz klasy VI, uczył języka łacińskiego w klasie VI i III *b*, greckiego w VII, tygodniowo godzin . . . . . 16
8. **Maryan Łomnicki**, profesor, uczył historii naturalnej w klasie VI, V *a*, III *a*, II *a*, I *a*, matematyki w III *a*, II *a*, I *a*, tygodniowo godzin . . . . . 19
9. **Dr. Anatol Lewicki**, profesor, uczył historii i geografii w klasie VII, V *a*, IV *b*, II *a* i II *b*, tygodniowo godzin . . . 19
10. **Stanisław Piątkiewicz**, profesor, uczył matematyki w klasie VIII, VII, VI, V *a*, fizyki w VIII i VII tyg. godzin . . . 18
11. **Dr. Bronisław Kruczkiewicz**, profesor, docent na Wszechnicy lwowskiej, gospodarz klasy VIII, uczył języka łacińskiego w klasie VIII i V *a*, greckiego w V *a*, tygodniowo godzin . . . . 16

12. **Ks. Dr. Zygmunt Lenkiewicz**, nauczyciel, uczył religii rit. lat. w klasie VIII, VII, VI, V *a*, V *b*, IV *a* i *b*, II *a* i *b*, tygodniowo godzin . . . . . 18
13. **Władysław Froncz**, nauczyciel, gospodarz klasy V *a*, uczył języka niemieckiego w klasie VIII, VII, V *a* i IV *b*, tyg. godzin 16
14. **Dominik Machnowski**, egzam. zast. nauczyciela, gospodarz klasy II *a*, uczył języka polskiego w klasie VIII, VII, II *a*, łacińskiego w II *a*, tygodniowo godzin . . . . . 17
15. **Józef Wasilkowski**, egzamin. zast. nauczyciela, gospodarz klasy I *b*, uczył języka polskiego w klasie VI, V *a*, I *b*, łacińskiego w I *b*, tygodniowo godzin . . . . . 17
16. **Piotr Ogonowski**, egzam. zast. nauczyciela, uczył matematyki w klasie V *b*, IV *a*, III *b*, II *b*, I *b* i I *c*, tyg. godzin . 19
17. **Alexy Dobrowolski**, egzam. zast. nauczyciela, gospodarz klasy V *b*, uczył historii i geografii w klasie V *b*, III *b*, i I *b*, języka niemieckiego w V *b* i III *b*, tygodniowo godzin . . . 18
18. **Włodzimierz Szuchiewicz**, egzamin. zast. nauczyciela, uczył historii naturalnej w klasie V *b*, III *b*, II *b*, I *b*, I *c*, matematyki w kl. IV *b*, fizyki w kl. IV *a* i *b*, tyg. godzin . . . 19
19. **Michał Bogusz**, egzam. zast. nauczyciela, gospodarz kl. IV *b*, uczył języka łacińskiego w klasie IV *b*, greckiego w kl. III *b*, polskiego w IV *b* i III *b*, tygodniowo godzin . . . . . 17
20. **Marceli Turkawski**, zastęp. nauczyciela, gospodarz klasy I *c*, uczył języka niemieckiego w I *c*, polskiego w kl. IV *a* i I *c*, historii i geografii w klasie IV *a*, i I *c*, tygodniowo godzin . . 19
21. **Roman Uhma**, zast. nauczyciela, uczył języka polskiego w kl. V *b*, i I *a*, niemieckiego w II *a* i I *b*, tygodniowo godzin . . 17
22. **Jan Rygiel**, zastęp. nauczyciela, gospodarz kl. IV *a*, uczył języka niemieckiego w kl. IV *a* i III *a*, greckiego w IV *a* i III *a*, tygodniowo godzin . . . . . 17
23. **Frańciszek Kandefer**, zast. nauczyciela, gospodarz kl. II *b*, uczył języka łacińskiego, niemieckiego i polskiego w kl. II *b*, tygodniowo godzin . . . . . 16
24. **Aleksander Radecki**, zast. nauczyciela, gospodarz kl. I *a*, uczył języka łacińskiego w I *a*, greckiego w IV *b*, niemieckiego w I *a*, tygodniowo godzin . . . . . 18
25. **Emil Wintoniak**, zast. nauczyciela, gospodarz klasy III *a*, uczył języka łacińskiego w klasie III *a* i I *c*, polskiego w III *a*, tygodniowo godzin . . . . . 17
26. **Ks. Leonard Solecki**, zast. katechety rit. lat, uczył religii w kl. I *a*, *b*, *c* i III *a* i *b*, tygodniowo godzin . . . . . 10
27. **Ks. Gustaw Drozdowski**, zast. katechety rit. grec., uczył religii tygodniowo godzin . . . . . 8

28. **Frańciszek Vogel**, aplikant zawodu nauczycielskiego, przydzielony profesorowi Łomnickiemu, objął w maju z powodu słabości jednego z profesorów za zezwoleniem Wys. R. Sz. kr. samoistną naukę matematyki i historii naturalnej w kl. I b, tygodniowo godzin . . . . . 5
- 

### **Nauczyciele przedmiotów nadobowiązkowych.**

1. Nauczyciele historii powszechnej w klasach III, IV, VI i VII, uczyli w każdej z tych klas historii kraju rodzinnego tygodniowo po godzinie . . . . . 1
  2. **Frańciszek Hoszowski**, jak powyżej, uczył kaligrafii, tygodzin . . . . . 2
  3. **Henryk Milewski**, uczył języka francuskiego, tygod. godzin. 6
  4. **Władysław Kłapkowski**, uczył rysunków tygod. godzin . . 4
  5. **Stefan Grzywiński**, uczył śpiewu tygod. godzin. . . . . 4
  6. **Józef Poliński**, uczył stenografii tygod. godzin . . . . . 2
  7. **Towarzystwo „Sokół“** uczyło gimnastyki tygod. godzin . . 4
-

## II.

### **Program nauki.**

---

#### Klasa I.

- Religia** 2 godziny tygodniowo. Zasady katolickiej wiary i obyczajów.
- Język łaciński** 8 godzin tygodniowo. Nauka o prawidłowych formach deklinacji i konjugacji w połączeniu z praktycznymi ćwiczeniami. Począwszy od 1. listopada co tydzień jedno zadanie szkolne, niekiedy domowe.
- Język polski** 3 godziny tygodniowo. Nauka o zdaniu pojedynczym. Główne zarysy deklinacji i konjugacji; najważniejsze zasady głosowni praktycznie przy nauce deklinacji i konjugacji. Odmiana zaimka, przymiotnika i liczebnika. Czytanie z Wypisów tom I., opowiadanie i deklamacja; trzy zadania miesięcznie, naprzemian domowe i szkolne.
- Język niemiecki** 6 godzin tygodniowo. Pojęcia wstępne. Odmiana słów słabych we wszystkich czasach strony czynnej i biernej, rzeczowniki, przymiotniki, zaimki, liczebniki. Szyk prosty i przestawny. Czytanie, rozbiór i tłumaczenie odpowiednich przykładów. W pierwszym półroczu zawiązywano z uczniami dialog w języku niemieckim na podstawie lektury; w drugim konwersacja niemiecka i wygłaszanie z pamięci ciągłych ustępów. Co tydzień zadanie szkolne, od czasu do czasu domowe.
- Geografia** 3 godziny tygodniowo. Pojęcia wstępne z geografii fizycznej i matematycznej, orografia, hydrografia, topografia, główne pojęcia z geografii politycznej. Rysowanie map na tablicy i papierze.
- Matematyka** 3 godziny tygodniowo. W pierwszym półroczu tylko arytmetyka, w drugim jedna godzina geometrii, a dwie arytmetyki. Dziesiętny układ liczb, cztery działania liczbami całkowitymi i dziesiętnymi, rachunek liczbami wielogatunkowymi, podzielność liczb, ułamki zwykłe. Pojęcie ilości przestrzennych. Kąty i trójkąty. Liczne ćwiczenia domowe, co dwa tygodnie zadanie szkolne.
- Historia naturalna** 2 godziny tygodniowo. W pierwszym półroczu ssaki, w drugim bezkręgowce.

## Klasa II.

- Religia** 2 godziny tygodniowo. Historia starego testamentu.
- Język łaciński** 8 godz. tygod. Nauka odmian nieprawidłowych, przysłówki, przyimki, spójniki, acc. cum infinit., ablat. absol. zdania skutkowe, celowe, czasowe z cum. Zadania jak w kl. I.
- Język polski** 3 godz. tygod. Szczegółowa nauka o deklinacji i koniugacji z zastosowaniem zasad głosowni. Stopniowanie przymiotników. Nauka o zdaniu nagim i rozwiniętym. Składnia zgody. Czytanie Wypisów, opowiadanie, deklamacja. Zadania 2 miesięcznie, naprzemian domowe i szkolne.
- Język niemiecki** 5 godz. tygod. Powtórzenie przedmiotu wyłożonego w kl. I. Odmiana czasowników mocnych, strona bierna, używanie bezokolicznika; przysłówki, przyimki, spójniki. O szyku. Czytanie, tłumaczenie, opowiadanie, deklamacja. Ćwiczenia piśmienne jak w kl. I.
- Historia** 2 godz. tygod. Historia starożytna sposobem biograficznym.
- Geografia** 2 godz. tygod. Szczegółowa geografia Azji i Afryki. Pionowy i poziomy kształt i hydrografia Europy; szczegółowy opis południowej i zachodniej Europy.
- Matematyka** 3 godz. tygod. Arytmetyka: stosunki, proporcje, praktyka włoska, rachunek procentu, miary, wagi i monety. Geometria: własności czworoboków i wieloboków, obliczanie powierzchni. Podobieństwo trójkątów. Częste ćwiczenia domowe. Co miesiąc zadanie szkolne.
- Historia naturalna** 2 godz. tygod. W pierwszym półroczu ptaki, gady, płazy, ryby; w II półroczu botanika.

## Klasa III.

- Religia** 2 godziny tygodniowo. Historia nowego zakonu.
- Język łaciński** 6 godz. tygod. Z gramatyki składnia zgody i przypadków. Z Corneliusa Neposa czytano żywoty: Mityadesa, Temistoklesa, Arystydesa, Pausaniasa, Lysandra, Kenona, Hanibala, Pomponiusa Attyka. 3 zadania miesięcznie, naprzemian domowe i szkolne.
- Język grecki** 5 godz. tygod. Odmiana imion i czasowników aż do perfectum activi. Tłumaczenie z greckiego języka na polski i odwrotnie. W drugim półroczu dwa zadania miesięcznie, na przemian domowe i szkolne.
- Język polski** 3 godz. tygod. Z gramatyki składnia zgody i rzędu; nieodmienne części mowy; pisownia; nauka o zdaniu złożonym; interpunkcja; czytanie III tomu wypisów, uczenie się na pamięć, opowiadanie, deklamacja. Co 14 dni zadanie domowe lub szkolne.

**Język niemiecki** 4 godz. tygod. Powtórzenie gramatyki z kl. I i II; składnia zgody i rzędu; o zdaniu główném i poboczném. Powtórzenie szyku. Czytanie, tłumaczenie, opowiadanie, uczenie się na pamięć z Wypisów. Miesięcznie trzy zadania, naprzemian domowe lub szkolne.

**Historya** 1 godz. tygod. Dzieje średniowieczne tokiem biograficznym.

**Geografia** 2 godz. tygod. Szczegółowa geografia Europy środkowej, wschodniej i północnej z wykluczeniem monarchii austriacko-węgierskiej, geografia Ameryki i Australii.

**Matematyka** 3 godz. tygod. Arytmetyka: cztery działania literami, potęgowanie całych liczb i ułamków; pierwiastkowanie kwadratowe i sześciennie. Geometrya: nauka o kole, elipsa, parabola, hyperbola. Częste ćwiczenia domowe; co miesiąc zadanie szkolne.

**Nauki przyrodnicze.** W pierwszym półroczu mineralogia, w drugim półroczu fizyka: ogólne i szczegółowe własności ciał, ciepło i chemia.

## Klasa IV.

**Religia** 2 godz. tygod. Nauka o obrzędach kościoła katolickiego.

**Język łaciński** 6 godz. tygod. Gramatyka: nauka o trybach i czasach, infinitivus, oratio obliqua, participium, gerundium, supinum. Ćwiczenia do tłumaczenia z języka polskiego na łaciński. Czytano z Comment. Caesar. de bello gallico ks. I, II i VI do r. 30. Trzy zadania miesięcznie, na przemian domowe lub szkolne.

**Język grecki** 4 godz. tygod. Perfectum i aoristus pass. czasowników zakończonych na  $\omega$ , czasowniki na  $\mu$ ; czasowniki nieprawidłowe. Tłumaczenie z języka greckiego na polski i odwrotnie. Tłumaczenie ciągłych ustępów. Miesięcznie dwa zadania.

**Język polski** 3 godz. tygod. Powtórzenie i uzupełnienie gramatyki z lat poprzednich, nauka o zdaniu złożoném, o szyku, o interpunkcyi szczegółowo. Powtórzenie i ugrupowanie najważniejszych zasad stylistyki; poznanie najgłówniejszych figur retorycznych; główne rodzaje stylu; o wierszowaniu. Czytanie IV tomu Wypisów, uczenie się na pamięć, deklamacya. Miesięcznie dwa zadania, naprzemian domowe lub szkolne.

**Język niemiecki** 5 godz. tygod. Powtórzenie i uzupełnienie składni; składnia czasownika, czytanie, tłumaczenie, uczenie się na pamięć. Co 14 dni zadanie domowe lub szkolne na przemian.

**Historya i geografia** 4 godz. tygod. W pierwszym półroczu historya nowożytna; w drugim półroczu szczegółowa geografia i statystyka monarchii austriacko-węgierskiej.



**Matematyka** 3 godz. tygod. Arytmetyka: stosunki i proporcje, procenta proste i złożone; rachunek spółki, reguła terminu, rachunek mieszaniny, zrównania pierwszego stopnia. Z geometrii: cała stereometria, Co miesiąc zadanie szkolne.

**Fizyka:** mechanika ciał stałych, ciekłych i lotnych, akustyka, optyka, magnetyzm, elektryczność.

## Klasa V.

**Religia** 2 godz. tygod. Dogmatyka ogólna.

**Język łaciński** 6 godzin tygod. Czytano Liv. ks. XXI. rozdz. 1 — 38 włącznie. Ovidius: Met. I. 89 — 162; III, 511 — 733; VII, 1 — 158; XI, 85 — 193, XIII, 399 — 575; Trist. IV, el. 10; V, el. 2: Ep. ex Ponto I, el. 8; Heroid. 1, 1; ex libris Amorum I el. 15; Fastorum liber II, 475 — 512; II 687 — 710.

Z gramatyki powtórzono naukę o używaniu trybów §. 231 — 274. Prozodya i metryka. Tłumaczenie przykładów Jerzykowskiego. Co dwa tygodnie zadanie domowe, co miesiąc szkolne.

**Język grecki** 5 godz. tygod. Czytano z Chrestomatyi Xenofonta wyd. Borzemskiego z Cyropedyi pierwsze 3 ustępy; z Anabasis ustęp III i IV, a z Pamiętników Sokratesa, ust. III i IV; z Iliady Homera ks. I. Z gramatyki składnia od początku do nauki o genetiwie §. 416 włącznie z tłumaczeniem odpowiednich ustępów. Co miesiąc zadanie szkolne lub domowe.

**Język polski** 3 godz. tygod. Czytanie i rozbiór gramatyczny cenniejszych ustępów z staropolskich pomników literatury; następnie czytanie połączone z rozbiorem historyczno-literackim cenniejszych ustępów z pisarzy złotego wieku literatury polskiej podług przykładów i wzorów Mecherzyńskiego wyd. II tom I, z uwzględnieniem biografii autorów i stanowiska tychże w literaturze. Uczenie się na pamięć niektórych ustępów poetyckich. Co trzy tygodnie zadanie domowe lub szkolne.

**Język niemiecki** 4 godz. tygod. Czytanie i opowiadanie ustępów z Wypisów Jandaurka t. I z objaśnieniem gramatycznym; tłumaczenie ustępów polskich na niemieckie i uczenie się na pamięć ustępów poetycznych. Co trzy tygodnie zadanie domowe lub szkolne.

**Historja i geografia** 4 godz. tygodn. Dzieje starożytne aż do Augusta, odpowiednie działy z geografii starożytnej.

**Matematyka** 4 godz. tygod. Algebra: cztery działania algebraiczne, ułamki, zwykłe, stosunki, proporcje, największa wspólna miara, najmniejsza wspólna wielokrotność. Geometria: cała planimetria prócz wymiaru powierzchni. Co miesiąc zadanie szkolne.

**Historja naturalna** 2 godz. tygod. W pierwszym półroczu mineralogia; w drugim półroczu botanika.

## Klasa VI.

**Religia** 2 godz. tygodn. Dogmatyka szczegółowa.

**Język łaciński** 6 godz. tygod. Czytano Sall. bellum Catilinarium, Vergilii Aeneidos liber I i II, z Georgik: Laudes Italiae i Laudes vitae rusticae. Wytłuszczenie na pamięć celniejszych ustępów z czytanych autorów. Z gramatyki powtórzono i uzupełniono naukę o czasach i trybach. Ćwiczenia Jerzykowskiego. Zadania piśmienne jak w klasie V.

**Język grecki** 5 godz. tygod. Z Homera Iliady przeczytano ks. VI, IX, X. Z Odysei I, VIII, XI. Z gramatyki nauka o czasach i trybach. Ćwiczenia odpowiednie z Schenkla. Zadania jak w klasie V.

**Język polski** 3 godz. tygod. Czytanie, objaśnianie i opowiadanie celniejszych ustępów z pisarzy wieku XVII i XVIII podług przykładów i wzorów Mecherzyńskiego wyd. II tom I, z uwzględnieniem biografii autorów i stanowiska tychże w literaturze. Uczenie się na pamięć. Zresztą jak w kl. V.

**Język niemiecki** 5 godz. tygod. Czytanie z Wypisów Jandaurka tomu II ze stosownym wyjaśnieniem gramatycznym i stylistycznym. Wolne wykłady uczniów na temat wskazany. Uczenie się na pamięć celniejszych ustępów. Co trzy tygodnie zadanie domowe lub szkolne.

**Historia i geografia** 3 godz. tygod. Dzieje Rzymian od Augusta. Dzieje średniowieczne.

**Matematyka** 3 godz. tygod. Algebra: Ułamki dziesiętne, potęgi, pierwiastki, logarytmy, zrównania Igo stopnia o jednej niewiadomej. Geometria: dokończono planimetrii, przerobiono całą stereometrię. Co miesiąc zadanie szkolne.

**Historia naturalna** 2 godz. tygod. Zoologia systematyczna. Somatologia człowieka.

## Klasa VII.

**Religia** 2 godz. tygod. Etyka katolicko-chrześcijańska.

**Język łaciński** 5 godz. tygod. Czyt. Cic. orat. in Cat. I. pro imperio Cn. Pompeii. Cato Maior. Vergilii Aen. lib. VI. Ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne według ćwiczeń Trzaskowskiego dla gimn. Wyż. cz. II. Co dwa tygodnie zadanie domowe lub szkolne.

**Język grecki** 4 godz. tygod. Demostenesa II Philipp, i mowa o pokoju, tragedia Sofoklesa Filoktet. Co 14 dni ćwiczenia gramatyczne przez całą godzinę (zdania warunkowe, czasowe, względne, imperativus, infinitivus, participium, partykuły). Co miesiąc zadanie domowe lub szkolne na przemian.

**Język polski** 3 godz. tygod. Wiek XIX. O życiu i pismach Ad. Mickiewicza (z dodatkiem całej szkoły Mickiewicza), K. Brodzińskiego, A. Malczewskiego, B. Zaleskiego, S. Goszczyńskiego, Fredry.

W całości z rozbiorem czytano: Mickiewicza Grażynę, Wallenroda, Farysa, Ode do młodości i Pana Tadeusza. — Brodzińskiego Wiesława. — Malczewskiego Maryą. — Goszczyńskiego Sobótkę. — Fredry: Pana Geldhaba i Jowialskiego.

Oprócz tego z tych pisarzy czytano wszystko to, co jest w wypisach K. Mecherzyńskiego.

Deklamacya. Co miesiąc zadanie domowe lub szkolne.

**Język niemiecki** 4 godz. tygod. Czytano Schillera Jungfrau von Orleans, Lessinga Minna von Barnhelm i Göthego Clavigo z wyjaśnieniem stylistycznym i estetyczno-krytycznym. Z Wypisów Sommera ustępy prozaiiczne i poetyczne; lektura prywatna. Co trzy tygodnie zadanie domowe lub szkolne.

**Historya i geografia** 3 godz. tygod. Dzieje nowożytne.

**Matematyka** 3 godz. tygod. Algebra: równania pierwszego stopnia o kilku niewiadomych, równania drugiego stopnia o jednej i kilku niewiadomych, równania nieoznaczone, szeregi. Geometrya: trygonometrya, analityka do równania koła. Co miesiąc zadanie szkolne.

**Fizyka** 3 godz. tyg. Ogólne własności ciał, aerostatyka, nauka o ciepłe, mechanika ciał stałych i ciekłych.

**Logika** 2 godz. tygod. Logika elementarna i zastosowana.

## Klasa VIII.

**Religia** 2 godz. tygod. Historia kościoła katolickiego.

**Język łaciński** 5 godz. tygod. Horat Carm. I. 1, 3, 4, 7, 11, 12, 14, 18, 24, 31, 34, 37; II. 2, 3, 14, 16, 18, 20; III. 13, 24, 30; IV. 5, 7, Epod. 1, 7, 13; Sat. I. 10; II, 8; Epist. I. 2, 10, 19. Tac. Annales lib. I. 1 — 15 i 46 — 76. Ćwiczenia stylistyczne jak w klasie VII, i przekład dobranych ustępów z Wypisów polskich. Zadania co dwa tygodnie domowe lub szkolne; w drugim półroczu tłómaczono na język łaciński historyą Weltera, w tłóm. Sawczyńskiego.

**Język grecki** 5 godz. tygod. Platona Apologia, Crito. Sofoklesa Oedipus tyrannus. Co 4 tygodnie zadanie domowe lub szkolne.

**Język polski** 3 godz. tygod. Z literatury wieku XIX: Poezya (do r. 1846). Powieść i Historyografia.

Oprócz dotyczących wyjątków, umieszczonych w Wypisach t. II. cz. 2. czytano w całości z rozbiorem: Fredry: Zemstę, pana Geldhaba, Jowialskiego, Zrzedność i Przekorę; Korzeniowskiego: Karpackich Góralów, Żydów, Doktora medycyny i Wasy i Peruka; Słowackiego: Bieleckiego, Ojca zadżumionych, Mazepę i Maryą Stuart; Krasińskiego: Nieboską komedyą. Co miesiąc zadanie domowe lub szkolne.

**Język niemiecki** 4 godz. tygod. Czytano z objaśnieniem estetyczno-krytycznym Göthego Hermann und Dorothea, Schillera Wilhelm Tell, Ustępy z Wyp. Sommera. Wiadomości o życiu i pismach znacniejszych autorów. Lektura prywatna. Co miesiąc zadanie domowe lub szkolne.

**Historia i geografia** 3 godz. tygod. Dzieje monarchii austriackiej. W drugim półroczu geografia i statystyka monarchii austriacko-węgierskiej.

**Matematyka** 2 godziny tygod. Nauka o kombinacjach, zdanie Newtona, powtórzenie całego przedmiotu nauki.

**Fizyka** 3 godz. tygodn. Magnetyzm, elektryczność z chemią, undulacyjna teoria i jej zastosowanie do akustyki i optyki.

**Psychologia** 2 godz. tygod. Psychologia empiryczna.

---

### III.

## **Wykaz książek**

*których w r. szkolnym 1880/81 używać się będzie.*

**Religia.** W klasie I Katechizm Schustera w opracowaniu polskim ks. Zielińskiego; w klasie II Dzieje starego zakonu ks. Tyca; w klasie III Dzieje nowego zakonu ks. Tyca; w klasie IV Liturgika ks. W. Jachimowskiego; w klasie V Dogmatyka ogólna Martina, przekład ks. Jachimowskiego; w klasie VI Dogmatyka szczególna Martina, przekład ks. Jachimowskiego; w klasie VII Etyka Martina, przekład ks. Soleckiego; w klasie VIII Robitscha historia kościelna, przekład ks. Jachimowskiego.

**Język łaciński.** *A.* Gramatyka we wszystkich klasach Samolewicza.

*B.* Ćwiczenia w klasie I Samolewicza; w kl. II Samolewicza; w kl. III Jerzykowskiego część I; w kl. IV, V i VI Jerzykowskiego część II; w kl. VII i VIII Traskzowskiego część II.

*C.* Autorowie: w klasie III Cornelius Nepos; w kl. IV Cesar Commentarii de bello gallico; w kl. V Liwius część druga i Owidyus Grysara; w kl. VI Sallustyus Jugurtha i Wergilius Hoffmana; w kl. VII Wergilius Hoffmana, Cicero Orat. in Cat I, pro Q. Ligario, Laelius; w kl. VIII Horacyus Grysara, Tacyta Agricola i Historiae; Słownik łacińsko-polski Węclewskiego lub Koncewicza, Słownik polsko-łaciński Bielikowicza.

**Język grecki.** *A.* Gramatyka we wszystkich klasach Curtiusa w opracowaniu polskim Sternala i Samolewicza.

*B.* Ćwiczenia we wszystkich klasach Schenkla w opracowaniu polskim Samolewicza.

*C.* Autorowie: w klasie V Schenkla Chrestomatya z pism Xenofonta w opracowaniu Borzemskiego; Homera Iliada część I; w klasie VI Homera Iliada część I i II; Odyseja część I i II; w kl. VII Demostenesa Philipp. III i IV; Sofoklesa Edyp król; w klasie VIII Sofoklesa Antygona Platona i Protagoras.

**Język polski.** *A.* Gramatyka w niższym gimnazyum Mateckiego.

*B.* Wypisy dla niższych klas gimnazjalnych w klasie I tom I, w klasie II tom II, w kl. III tom III, w kl. IV tom IV, w kl. V i VI Przykłady i wzory Karola Mecherzyńskiego, Wydanie II, tom I, w kl.

VII i VIII Przykłady i wzory Karola Mecherzyńskiego, Wydanie II, tom II.

**Język niemiecki.** *A.* Gramatyka. W klasie I, II, III i IV Schobera w opracowaniu Poppera.

*B.* Wypisy w klasie I i II Rebera w opracowaniu Poppera; w kl. III i IV Hamerskiego, w kl. V Jandaurka część I, w kl. VI Jandaurka część II, w kl. VII Lessinga Minna v. Barnhelm, Schillera Jungfrau von Orleans; Göthego Clavigo albo Ifigenie auf Tauris; w kl. VIII Göthego Hermann und Dorothea, Götz v. Berlichingen albo Egmont, Schillera Wilhelm Tell. Nadto w kl. VII i VIII ustępy prozaiczne z Wypisów Sommera.

**Geografia.** W klasie I Bellingera wydanie 10, w kl. II i III Kluna w opracowaniu Starkla i Germana; w kl. IV statystyka monarchii austriacko-węgierskiej Szaraniewiczza, w VIII statystyka wedle Szaraniewiczza i Schmitta w wydaniu niemieckim. Atlas Kieperta, Kozenna lub Stoegera.

**Historia.** W kl. II Dzieje starożytne Weltera w opracowaniu Sawczyńskiego; w kl. III Dzieje średniowieczne Weltera w opracowaniu Sawczyńskiego; w kl. IV Dzieje nowsze Weltera w opracowaniu Sawczyńskiego; w klasie V—VII Rys geografii i historii Pütza w opracowaniu polskim.

**Matematyka.** W kl. I i II Mocnika Arytmetyka w opracowaniu Bączalskiego; w kl. III i IV Mocnika Arytmetyka w opracowaniu Grzybowskiego; w gimnazyum wyższém Mocnika Algebra w opracowaniu Budyńskiego. Geometrya w klasie I—IV Mocnika w opracowaniu Sternala; w kl. V—VIII Mocnika w opracowaniu Staneckiego. — Logarytmy.

**Historia naturalna.** W klasie I i w pierwszym półroczu klasy II Zoologia Nowickiego wydanie V, w drugim półroczu kl. II Botanika Hückla wydanie II, w kl. III Mineralogia Kłeska; w kl. V Mineralogia Łomnickiego; Botanika Billa, w opracowaniu Łomnickiego; w kl. VI Nowickiego Zoologia dla wyższego gimnazyum.

**Fizyka.** W kl. III i IV Fizyka Kunzeka, w tłumaczeniu Dr. Staneckiego; w klasie VII i VIII Fizyka Chlebowskiego.

**Propedeutyka filozofii.** Początki logiki Dr. Kremera, r. 1876; Psychologia Krügera w opracowaniu Sawczyńskiego wyd. I, r. 1878.



## IV.

### Tematy do wypracowań piśmiennych.

#### a) W języku polskim.

##### Klasa V a.

1. Wieczór letni na wsi. (domowe).
2. Z czytanych ustępów „Wyprawy Igora na Połowców“ podać treść całego poematu. (szkolne).
3. Jakie zasługi położyli Fenicyjanie wobec ludzkości? (domowe).
4. Pobyt Cyrusa u dziadka swego Astyagesa. (szkolne).
5. Opisanie bitwy pod Grunwaldem. (Na podstawie pieśni ludowej i kroniki Długosza — domowe).
6. Treść elegii Klemensa Janickiego, w której poeta opisuje przyjemności, doznane we Włoszech. (szkolne).
7. Rozbiór myśli, zawartej w słowach chóru „Odprawy posłów greckich Kochanowskiego“: By rozum był przy młodości i t. d. (domowe).
8. Wielbłąd okrętem pustyni. (Porównanie — domowe).
9. Ostatnie chwile bohatera hiszpańskiego Cyda. (podług Herdera—szkolne).
10. O początkach plebejuszów. (domowe).
11. Opisanie wioski, zwanój Piecki - Małe, w której przebywał poeta Grochowski. (szkolne).
12. Porównanie zimy ze śmiercią człowieka. (domowe).
13. Dlaczego druga wojna punicka tak wielkie budzi zajęcie? (szkolne.)

##### Klasa V b.

1. Wieczór letni na wsi. (domowe).
2. Z czytanych ustępów „Wyprawy Igora na Połowców“ podać treść całego poematu. (szkolne).
3. Jakie powody miał Hannibal do wojny z Rzymianami? (domowe).
4. Ostatnie chwile Zawiszy Czarnego. (szkolne).
5. Młodość Cyrusa. (domowe).
6. Wynalazek sztuki drukarskiej i zbawienne jego skutki. (szkolne).
7. Igrzyska olimpijskie i wpływ ich na oświatę Greków. (domowe).

8. Założenie akademii krakowskiej i wpływ jej na rozwój piśmiennictwa polskiego w wieku XV i XVI. (szkolne).
9. Cztery pierwsze okresy po stworzeniu świata, podług Owidego (Lib. *Metamorphos.* „*Quattuor aetates*“). (domowe).
10. Podać treść sielanki S. Szymonowicza „*Pomarlica*“ (szkolne).
11. Co spowodowało zubożenie plebejuszów rzymskich i jakie stąd następstwa? (domowe).
12. Sprawa Halszki Ostrogskiej według czytanéj mowy Czarnkowskiego (szkolne).
13. Żywot Owidyusa, według *Liber Trist.* ks. IV. el. 10. (zadanie domowe).

### Klasa VI.

1. Porównanie Oceanu Wielkiego z puszczą Saharą. (domowe).
2. O ile nauki lepsze są niż bogactwo? (szkolne).
3. Wyjaśnić i uzasadnić przysłowie łacińskie „*Nulla virtus sine certamine*“ (domowe).
4. Rozmowa Hektora z *Andromachą*. (szkolne).
5. Stosunek Attyli do cesarstwa rzymskiego. (domowe).
6. O ile sam uczeń przyczynić się może do przysporzenia sławy zakładowi, do którego uczęszcza? (szkolne).
7. O ile nazwa medalu *Naruszewicza* „*merentibus*“ odpowiada jego zasługom? (domowe).
8. Początek i rozwój poezji dramatycznój w Polsce. (domowe).
9. Dlaczego ludzie po największej części dopiero po swéj śmierci przynależnego im doznają uznania? (szkolne).
10. Skutki wojen krzyżowych. (domowe).
11. Opisanie bankietów, wydawanych na dworach panów polskich na początku XVIII wieku. (szkolne).
12. Wyjaśnić i uzasadnić następujący czterowiersz Mickiewicza:
 

Bo słuchajcie i zważcie u siebie,  
 Że według bożego rozkazu,  
 Kto nie doznał goryczy ni razu,  
 Ten nie dozna słodyczy w niebie. (domowe).
13. Pobyt Odyseusa u *Freaków*. (szkolne).

### Klasa VII.

1. Skromność ozdobą młodzieńca. (domowe).
2. Na czém polega ważność zdarzeń, które stanowią przejście z wieków średniowiecznych do nowożytnych? (szkolne).
3. Treść i rozbiór sielanki K. Brodzińskiego p. t. „*Wiesław*“ (domowe).
4. Co to było prawo zajazdu, jak się wyrodziło w prawo pięści i jak zostało zniesione? (szkolne).
5. Jakie okoliczności wpłynęły na pomyślny rozkwit i wzrost literatury ojczyństwéj XIX. wieku? (domowe).



6. Treść utworu A. Mickiewicza p. n. „Grażyna“ i charakterystyka Li-tawora. (domowe).
7. Treść i rozbiór: „Ody do młodości“ (szkolne).
8. Stanowisko w dziejach Ludwika XIV. (domowe).
9. Charakterystyka „Dziewicy orleańskiej“ (na podstawie tragedji Schil-lera. (szkolne).
10. Wyjaśnić dwuwiersz K. Brodzińskiego:  
 „Nadziei i obawy serce moje życzy,  
 Pierwsza chęci doda, druga ograniczy.“ (domowe).

### Klasa VIII.

1. Porównać ustawę Likurga z ustawą Solona i wykazać zbawienne sku-tki tychże. (domowe).
2. Podać treść komedji Fredry p. n. „Pan Geldhab“ i skreślić charakter Geldhaba. (szkolne).
3. Wyjaśnić i przykładami uzasadnić przysłowie Maksymiliana hr. Fredry: „Kto wielu naśladuje, swego nie dójdzie, a cudze pomiesza.“ (domowe).
4. Jakie zasługi położył J. Korzeniowski około podniesienia sceny pol-skiej? (domowe).
5. Charakterystyka księdza i aptékarza w poemacie Goetego: „Hermann i Dorothea (szkolne).
6. Przegląd walk połączonych z prawem agraryjnym od Spuryusza aż do Grakchów. (szkolne).
7. Treść i rozbiór J. Słowackiego: „Ojciec zadżumionych“ (szkolne).
8. Znaczenie chóru u Sofoklesa (szkolne).

### b) W języku niemieckim.

#### Klasa V a.

1. Die Erzählung des Sängers in Schillers „Graf von Habsburg“ pro-saisch wiederzugeben.
2. Inhaltsangabe der Goetheschen Ballade „Johanna Sebus“. (szkolne).
3. Gedankengang der Rede Hannos (Liv. XXI, 10).
4. Inhaltsangabe und Grundgedanke des Gedichtes „der Ring des Poly-krates“ von Schiller. (szkolne).
5. Winterfreuden. (nach gegebener Disposition).
6. Arion (nach dem Gedichte von A. W. Schlegel. Szkolne).
7. Beschreibung der Weihnachten. (nach gegebener Disposition).
8. Rakoczy's Kriegszug nach Polen. (nach Pasek's Denkwürdigkeiten). (szkolne).
9. Der Cid im Tode. (nach Herders „Cid.“ Szkolne).
10. Ueber den Nutzen des Holzes. (auf Grund einer Disposition).

11. Die Goethesche Legende vom Hufeisen in Prosa zu übertragen. (szk).
12. St. Georgs Ritter. (nach dem gleichnamigen Gedichte von Herder).
13. Die Erlegung des Drachen. (nach Schillers „Kampf mit dem Drachen.“ Szkolne).
14. Das Aufschieben ist eine böse Sitte. (nach gegebener Disposition).

### Klasa V b.

1. Welche Erlebnisse hatte der Duttlinger in Amsterdam und zu welcher Wahrheit führten sie ihn?
2. Des Darius Zug gegen die Szythen.
3. Johanna Sebus edle Aufopferung.
4. Der Grund des Kummers der armen Witwe in Johanniskäferchen.
5. Die Schlacht bei Marathon.
6. Mittheilung des Jünglings an den versammelten Orden über die gelungene Tödtung des Drachen.
7. Auf welche Weise werden die Mörder des Ibykus entdeckt und bestraft?
8. Die Schlacht am Flusse Kalka.
9. Der Rabe und der Fuchs.
10. Auf welche Weise hatte sich Solon das Vertrauen seiner Mitbürger erworben?
11. Skargas Wolthätigkeit.
12. Die Stimmen des Gerichts.
13. Umbildung der Parabel „die Stimmen des Gerichts“ unter der Annahme: Chryses ein liebevoller Mann.
14. Die Schlacht am Metaurus.
15. Offeros Taufe.
16. Hristopheros Märtyrertod.

### Klasa VI.

1. Inhaltsangabe und Grundgedanke der Ballade „Erlkönig“ von Göthe. (Schulaufgabe).
2. Kenntnisse sind der beste Reichthum. (Hausaufgabe).
3. Uebersicht der Kriege der Römer mit den Germanen zur Zeit des Kaisers Augustus. (Hausaufgabe).
4. Der Grundgedanke des Gedichtes „die Kreuzschau“ des Chamisso, und wie sucht ihn der Dichter darzustellen? (Schulaufgabe).
5. Verdienste Stilikos um das weströmische Reich. (Hausaufgabe).
6. Eigenschaften und Nutzen des Wassers. (Schulaufgabe).
7. Ursachen der schnellen Ausbreitung der arabischen Macht unter den ersten Chalifen, und unter der Dynastie der Omaiaden. (Hausaufgabe).
8. Inhalt des Gedichtes „die Bürgerschaft“ von Schiller. (Schulaufgabe).
9. Ursachen des Verfalls der arabischen Macht unter den Abbasiden. (Hausaufgabe).

10. „Der Geiger zu Gmünd“ von Just. Kerner, eine Nacherzählung. (Schulaufgabe).
11. Uebersicht des englisch-französischen Krieges zur Zeit Philipp August des IIten. (Hausaufgabe).
12. Der siebenzigste Geburtstag v. Joh. Heinr. Voss, eine Nacherzählung. (Schulaufgabe).
13. Die goldene Bulle Karls des IVten und ihre Folgen für das deutsche Reich. (Schulaufgabe).

### Klasa VII.

1. Wo und wie habe ich die diesjährigen Ferien zugebracht? (Szkolne).
2. Vortheilhafte Folgen der Entdeckung Amerikas.
3. Die Jungfrau von Orleans. (nach dem Schulvortrag. Szkolne).
4. Ueber Brodziński's Idylle „Wiesław“ nebst kurzer Inhaltsangabe derselben.
5. Folgen des dreissigjährigen Krieges. (szkolne).
6. Eisenbahnen bringen mehr Nutzen als Schaden. (auf Grund einer Disposition).
7. Ueber die Wahl der Lectüre. (szkolne).
8. Bedeutung der Ströme für die Cultur. (nach gegebener Disposition).
9. Arion. (nach Schlegel. Szkolne).
10. Auf welche Weise gelangte Frankreich unter Ludwig XIV. zum Uebergewicht in Europa?
11. Inhaltsangabe und Grundgedanke der Idylle „Irin“ von Ewald von Kleist. (szkolne).
12. Der Anfang der Cultur war der Ackerbau. (auf Grund einer Disposition).
13. Inhaltsangabe des Prologs im Sophokleischen Philoktet. (szkolne).

### Klasa VIII.

1. Gute Bücher sind gute Freunde. (nach gegebener Disposition. Szk.)
2. Die Zunge ist das wohlthätigste und das verderblichste Glied des Menschen. (auf Grund einer Disposition).
3. Inhaltsangabe des 5. Gesanges in Goethes „Hermann und Dorothea“. (szkolne).
4. Bedeutung des Suez-Canals für Handel und Verkehr. (nach gegebener Disposition).
5. Charakteristik des Wirtes und dessen Frau in „Hermann und Dorothea“. (szkolne).
6. Dem Tod entrinnt, wer ihn verachtet, Doch den Verzagten holt er ein. (Auf Grund einer Disposition).
7. Ist Goethes „Hermann und Dorothea“ ein Epos? (nach dem Schulvortrag. Szkolne).
8. Die Rütli-Szene in Schillers „Wilhelm Tell.“ (Gang der Verhandlungen dieser Scene nebst ästhetischen Bemerkungen über dieselbe).
9. Klopstock und Wieland. Eine Parallele. Szkolne).



## Zbiory naukowe.

### A) Biblioteka.

#### a) *Dla nauczycieli:*

**Do biblioteki nauczycieli zakupiono 349 dzieł w 886 tomach.**

Pomiędzy zakupionymi dziełami są ważniejsze:

Słownik języka polskiego. M. Sam. Linde. Lwów 1854. w 6. tom.

Słownik języka polskiego. A. Zdanowicz. Wilno 1861. w 2. tom.

Dr. R. Klotz. Handwörterbuch der lateinischen Sprache IV. Aufl. Braunschweig 1866. w 2. tom. Illustriertes - Conversations - Lexikon. Leipzig 1870 - 1880 w 8. tom.

Göthes Werke. Vollständige Ausgabe. Stuttgart 1827 - 1842. w 60. tom.

Conversations - Lexikon. 11. Aufl. Leipzig 1864 - 1868. w 15. tom.

S. Orgelbrand. Encyklopedia powszechna. Warszawa 1877. w 13. tom.

K. Szajnocha. Dzieła. Warszawa 1876. w 10. tom.

Aug. Pauly. Real-Encyclopädie des class. Alterthumwissenschaft. Stuttgart 1839. w 6 tom.

Heinrich Kurz. Geschichte der deutschen Literatur VII. Aufl. Leipzig. 1876. w 4. tom.

Geschichte der Erfindungen v. Zöllner. Leipzig 1876. w 8. tom.

Historia literatury polskiej. M. Wiszniewskiego. Kraków 1840. w 9. tom.

Dr. Raphael Kühner. Ausführliche Grammatik der lat. Sprache. Hannover 1877. w 3. tom.

Brehms Thierleben. Leipzig. 1877 - 1879. w 10 tom.

Poezye W. Pola wydanie zupełne. Lwów 1875 - 1878. w 10 tom.

Szlosser. Dzieje powszechna. w 21 tom.

Aug. Bielowski. Monumenta Poloniae historica. Lwów w 3. tom.

Dr. Georg Weber. Allgemeine Weltgeschichte Leipzig. w 15 tom.

W. Pütz. Historische Darstellungen und Charakteristiken. Köln w 3 tom.

Internationale wissenschaftliche Bibliothek. Leipzig w 13. tom.

Tekst autorów klasycznych łacińskich i greckich czytanych w gimnazjum w potrójnych egzemplarzach.

W darze otrzymano za pośrednictwem Wys. Rady szkolnej krajowej 2 dzieła w 4 tom., — od Akademii umiejętności krakowskiej 7 dzieł w 13 tom., — razem 9 dzieł w 17. tomach.

## b) Dla uczniów:

1. Polska . . . . .	153 dzieł w 272 tomach.
2. Niemiecka . . . . .	139 „ „ 207 „

## c) Mapy, atlasy i globy.

1. Z dawniejszej sekcji bernardyńskiej pozostało map:
- |                          |    |
|--------------------------|----|
| geograficznych . . . . . | 30 |
| historycznych . . . . .  | 15 |
2. Jeden globus.

## Przybyło:

Map geograficznych . . . . .	5
„ historycznych . . . . .	13
Mapa statystyczna Galicji . . . . .	1
Wielki atlas Kieperta map . . . . .	70
Atlas antiquus Spruner-Menke, map . . . . .	31
Atlas Stieler'a map . . . . .	90
Globus telurum — Globus indukcyjny czarny.	

## B) Gabinet fizykalny.

Pierwszy nabytek gabinetu fizykalnego stanowią przyrządy zakupione jeszcze dla sekcji bernardyńskiej, jako to:

Bloki złożone, naczynia połączone, aparat Haldata do wykazania ciśnienia hydrostatycznego na dno, koło Segnera, wywiewa z dwoma kłozami, przyrząd do zamrażania wody, przyrząd do okazania deszczu rzeziowego, pyrometr drażkowy, kula z pierścieniem, machiua influencyjna Holtza, rozbrajacz, wyspa elektryczna, flaszka Lejdejska, wanienska pneumatyczna, lampka spirytusowa, lampka Berzeliusa, posługacz żelazny, dwa trójuózki, dwa walce szklanne, kłoz z kurkiem i bez kurka, łyżeczka rogowa, mózdzierzek porcelanowy, dwie pincety, trzymadło, podstawka na probierki.

W minionym roku szkolnym zakupiono przyrządów 86, które wypełniają 60 numerów inwentarza, normującego inwentarz gabinetu fizykalnego w szkołach średnich.

Z tych należy:

Do działu mechaniki . . . . .	14
„ „ hydrostatyki . . . . .	1
„ „ aerostatyki . . . . .	10
„ nauki o głosie . . . . .	6
„ „ o ciepłe . . . . .	3
„ „ o światle . . . . .	7
„ „ o elektryczności i magnetyzmie . . . . .	38
„ „ chemii . . . . .	7

Na wzmiankę zasługują: krażki Schmidta, prasa hydrauliczna Brahmy, przyrząd Macha do okazania falowania, przyrząd Szwedera, zastępujący wybornie widelki stroikowe Meldego, induktor Stöhrera—Kumkorfa i przyrząd do okazania praw odbicia, załamania częściowego i całkowitego.

## C) Gabinet historyi naturalnej.

### Stan zbiorów po wydzieleniu z byłego oddziału Bernardyńskiego gimnazjum Franciszka Józefa.

Z końcem roku szkolnego 1879.

#### A) Zoologia.

- |  |               |
|--|---------------|
| 1. Zwierząt kregowych . . . . .  | 111 gatunków. |
| a to: ssawców 8, ptaków 77, gadów 4, płazów 2, ryb 20 gatunków.                    |               |
| 2. Zwierząt bezkregowych . . . . .   | 30 „          |
| a to: wijów 1, pajęczaków 2, skorupiaków 7, robaków 6, mięczaków 11, szkarłupni 3. |               |

#### B) Botanika.

- |  |               |
|--|---------------|
| 1. Zielnik do użytku podręcznego . . . . . | 100 gatunków. |
|--|---------------|

#### C) Mineralogia.

- |   |               |
|---|---------------|
| 1. Zbiorek minerałów zakupiony u Friča w dwóch pudełkach . . . . .  | 200 gatunków. |
| 2. Zbiorek skał zakupiony u Friča w jednóm pud.                     | 100 „         |
| 3. Labradoryt . . . . .   | 1 „           |
| 4. Aragonit odm. źródleniec bukietowy . . . . .                     | 2 „           |
| 5. Krzyże osiowe do układów kryształ. z drutu lakierowane . . . . . | 6 okazów.     |
| 6. Modele gipsowe kryształów . . . . .                              | 125 „         |
| 7. Odczynniki do prób mineralogicznych w . . . . .                  | 16 słoikach.  |
| 8. Lampa wysokokowa . . . . .                                       | 1             |
| 9. Dmuchałka z dwoma rurkami końcowymi . . . . .                    | 1             |
| 10. Talerzyków szklanych z zwórka . . . . .                         | 1 para.       |
| 11. Pipetka z wodą destylowaną . . . . .                            | 1             |
| 12. Czareczka porcelanowa . . . . .                                 | 1             |
| 13. Szczypce do prób odczynnikowych . . . . .                       | 1             |
| 14. Próbowek z podstawką . . . . .                                  | 10            |
| 15. Druć platynowy . . . . .  | 1             |
| 16. Skala twardości . . . . .                                       | 1             |
| 17. Ram do obrazków ściennych oszklonych . . . . .                  | 2             |

## Zbiory przyrodnicze.

Stan zbiorów z końcem roku szkolnego 1880.

### Przybyło:

#### A) Zoologia.

##### Zakupiono:

1. Owadów w trzynastu pudełkach oszklonych . . . . .	677 gatunków.
a to: prasiatnic 15, sieciówek 25, szarańczaków 12, chrząszczów krajowych 210, chrząszczów zagranicznych 65, błonkówek 70, pluskwia-ków 50, muchówek 92, motyli 140.	
2. Gronostaj, dar zawiadowcy . . . . .	1 "
3. Gniazdo remizowe dar Wł. Zontaka . . . . .	1 "
4. Tritonium sp. dar ucznia . . . . .	1 "
5. Mięczaki przeważnie z morza śródziemnego dar. uczeń Bałaban IV. . . . .	30 *
6. Korale dar uczniów . . . . .	3 "
7. <i>Gobius gymnotrachelus</i> dar. zawiadowcy . . . . .	1 "
8. <i>Cottus gobio</i> dar. zawiadowcy . . . . .	1 "
9. <i>Cobitis taenia</i> dar. zawiadowcy . . . . .	1 "
10. <i>Tropidonotus natrix</i> , dar ucznia . . . . .	1 "
11. Serce wolu, dar. zawiadowcy . . . . .	1 "
12. Sarnie rogi, dar ucznia . . . . .	1 "
13. Czaszka zająca dar. ucznia . . . . .	1 "
14. <i>Hippocampus brevis</i> , dar ucznia . . . . .	1 "

#### B) Botanika.

1. Orzech kokosowy dar. Martynowicz uczeń z II kl. . . . .	1 "
--	-----

#### C) Mineralogia.

##### Zakupiono:

1. Mineralów, pochodzących z Czech i Węgier . . . . .	50 okazów
---	-----------

##### Darowano:

2. WP. Bodakowski, Radca szkolny darował a) mi- nerałów . . . . .	236 "
--	-------

	b) skał	16	gatunków.
	c) skamielin	48	"
3.	W.Ks. Otto Hołyński darował zbiorek minerałów, pochodzący z okolicy Meranu i Wenecyi, z którego dla zbiorów gabinetu przyrod. wydzielono okazów doborowych	13	"
4.	Galman, dar. Olszewski uczeń VI kl.	2	"
5.	Skamielin z okolic Lwowa i Brodów darowanych przez uczniów Świezawskiego z kl. VI i Kruszyńskiego z kl. VII.	7	"

#### D) Atlasy i tablice ścienne.

##### Zakupiono:

1.	Naturgeschichtliche Wandtafeln der Geologie (naklejone na płótnie)	4	tablice
2.	Dodel-Port. Anatom.-Physiolog. Atlas der Botanik. Lief. 1-3	3	"
3.	Leutemann. Zoologischer Atlas	36	"
4.	Dr. Friedrich W. Lorinser. Die wichtigsten essbaren, verdächtigen und giftigen Schwämme	1	atlas
5.	Eckhardt Theodor. Der Bau des menschlichen Körpers. Enlingen. 1879	1	"
6.	Eckhardt Theodor. Zerlegbare Abbildung der inneren Theile der Menschen	1	"
7.	Dr. Ahler. Unsere wichtigeren Giftgewächse. I, II Z.	2	"

#### D)

Do nauki śpiewu służy harmonium.

Do nauki rysunków odręcznych wzorów Taubingera 100.



## VI.

### *Dotacje i inne daty statystyczne.*

W celu urządzenia zakładu przeznaczyła wys. Rada szkolna krajowa.

1. Na sprawienie sprzętów kancelaryjnych szkolnych tudzież gabinetowych . . . . .	1.300	złr.
2. Na środki naukowe . . . . .	3.000	"
3. Wysokie ministerstwo wyznania i oświaty przeznaczyło na środki naukowe . . . . .	1.000	"
Oplaca opłatę szkolną całą, uczniów . . . . .	348	
"                    "          połowę          " . . . . .	1	
Uwolnionych od całej opłaty . . . . .	196	
W obu półroczach wpłynęło z opłat szkolnych . . . . .	7.730	"
Z tax wstępnych wpłynęło . . . . .	672	"
Z dodatków na środki naukowe à 1 złr. od ucznia . . . . .	642	"
Stypendya pobierało uczniów . . . . .	11	
Ogólna kwota pobranych stypendyów . . . . .	1.601	"

Pomoc dla ubogich uczniów:

#### **Przychód:**

Przy wpisach zebrano z dodatków dobrowolnych	107	złr.	70	cnt.
Podczas exhort niedzielnych złożyli uczniowie do puszki . . . . .	75	"	—	"
Pan Henryk Głowacki dał . . . . .	30	"	—	"
Uczniowie przy różnych sposobnościach dali . . . . .	12	"	20	"

**Razem** . 224 złr. 90 cnt.

#### **Rozchód:**

Z tych pieniędzy wspierano ubogich uczniów sprawianiem książek szkolnych i przyborów, odzieży, za innych płacono opłatę szkolną zwykle tylko połowę a w niektórych wypadkach udzielano też datków pieniężnych.

Rozchód wynosił: 186 złr. 74 cnt.

Pozostaje więc na przyszły rok kwota 38 złr. 16 cnt.

Przychód i rozchód funduszów pomocy dla ubogich uczniów prowadzi się w osobnej książce contowój.



# VII. Statystyka zakładu w r. szkolnym 1880.

W klasie	Było ucz- niów z po- cz. r. szk.	Z końcem II. półroczu			Wynik klasyfikacyi z końcem II. półroczu					nie- klasy- fikow.
		publ.	prywat.	razem	stop. cel.	stop. I.	poz. popr.	stop. II.	stop. III.	
I. a.	45	40	—	40	3	23	6	1	7	—
I. b.	44	39	—	39	4	24	4	1	6	—
I. c.	44	35	—	35	2	18	6	—	9	—
II. a.	46	44	—	44	2	26	5	1	10	—
II. b.	46	42	2	44	4	23	6	3	8	—
III. a.	46	42	2	44	2	28	10	1	3	—
III. b.	46	38	2	40	3	26	10	—	1	—
IV. a.	34	34	2	36	2	20	10	1	3	—
IV. b.	34	35	2	37	1	18	7	2	9	—
V. a.	31	32	—	32	6	13	7	1	5	—
V. b.	31	35	3	38	4	24	7	1	2	—
VI.	49	42	1	43	2	23	15	1	2	—
VII.	42	40	—	40	2	15	14	5	3	1
VIII.	31	31	4	34	5	22	4	—	3	—
	569	529	17	546	42	303	111	18	71	1

## Według narodowości było uczniów

Polaków . . . . .	329
Rusinów . . . . .	13
Niemców . . . . .	4
razem . . . . .	546

## Według wyznania:

Katolików r. l. . . . .	450
„ r. g. . . . .	24
„ ortn. . . . .	2
wyzn. augsburs. . . . .	2
wyzn. mojżesz. . . . .	68
razem . . . . .	546

## VIII.

### Wynik egzaminu dojrzałości.

a) *Do egzaminu poprawczego, odbytego 18. i 19. września 1879 r.*

zgłosiło się uczniów . . . . .	21
uznano za dojrzałych . . . . .	19
uznano za niedojrzałych i reprobowano na pół roku . . . . .	2

b) *W terminie marcowym:*

Do egzaminu dojrzałości zgłosiło się uczniów . . . . .	14
Przed egzaminem ustnym odstąpił . . . . .	1
Nie zgłosił się do egzaminu . . . . .	1
Z egzaminowanych uznano za dojrzałych . . . . .	6
Uznano za niedojrzałych i reprobowano bez terminu . . . . .	3
Uznano za niedojrzałych i reprobowano na pół roku . . . . .	1
Uznano za niedojrzałych i reprobowano na jeden rok . . . . .	2

**Z uznanych za dojrzałych zamierzało udać się:**

Na wydział prawniczy . . . . .	1
" " medyczny . . . . .	2
" " teologiczny . . . . .	2
Do szkoły gospodarstwa . . . . .	1

c) *Przy końcu roku szkolnego:*

	Publicz. uczniów	Externistów
Do egzaminu dojrzałości zgłosiło się . . . . .	31	7
Z tych uznano za dojrzałych i przyznano chlubne świadectwo dojrzałości . . . . .	3	—
Uznano za dojrzałych . . . . .	18	3
Pozwolono przystąpić po feryach do powtórnego egzaminu z jednego przedmiotu . . . . .	5	—

	Publicz. uczniów	Externistów
Reprobowano na pół roku . . . . .	5	1
Reprobowano na jeden rok . . . . .	—	1
Reprobowano bez terminu . . . . .	—	2

### Z uznanych za dojrzałych zamierza udać się:

Na wydział teologiczny . . . . .	2
„ „ prawniczy . . . . .	14
„ „ medyczny . . . . .	3
„ „ filozoficzny . . . . .	5

## Zadania do piśmiennego egzaminu dojrzałości.

### 1. Z języka polskiego:

Rozebrać zdanie: Legum nos esse servos oportet, ut liberi esse possimus. (NB. Zdanie to oparte na mowie Cicerona pro A. Cluentio Avito LIII. 146.)

### 2. Z języka niemieckiego:

Worin hat die Ueberlegenheit Europas über die übrigen Erdtheile ihren Grund?

### 3. Z języka łacińskiego:

a) Przetłumaczyć na język łaciński: Z przykładów i wzorów z najcenniejszych pisarzy polskich zebranych przez Dra K. Mecherzyńskiego t. 1. str. 172, ustęp pod napisem: „Najtrudniejsze rzemiosło nauczyć się dobrze żyć, w czem się wszystko zamyka.“

b) Przetłumaczyć na język polski: Vergili Georgicon lib. I. v. 351—392.

### 4. Z języka greckiego:

Przetłumaczyć na język polski: Plato Laches od słów rozdziału 1. „ἡμῶν εἰσὶν οἱστὶς οὐτοί“ aż do słów rozdziału 2. „ἀξιοί γένοιτο ἂ ἐ'χουσι“ włącznie.

### 5. Z matematyki:

a) Rozwiązać równanie:

$$12 : x = y : 3$$

$$\sqrt{x} + \sqrt{y} = 5$$

b) W trójkącie wynosi różnica dwóch boków ( $a-b$ ), kąt między nimi zawarty  $C$  i trzeci bok  $c$  względnie: 18 dcim.,  $44^{\circ} 44'$  i 24 dcim. Obliczyć kąty i boki, powierzchnię i promień koła opisanego na tym trójkącie.

c) Ojciec chce zabezpieczyć synowi utrzymanie podczas jego pobytu na Wszechnicy w kwocie 2.500 złr. wal. austr. w ten sposób, że począwszy od jego urodzenia przez lat 18 z dołu składa pewną sumę do zakładu, przyjmującego wkładki na 5% składany. Obliczyć rzezoną sumę.

## Ważniejsze rozporządzenia Wysokiej Rady szkolnej krajowej

*w ciągu roku szkolnego 1880.*

---

Rozporządzenia Wys. Rady szkolnej kraj., odnoszące się do nominacji dyrektora, profesorów, nauczycieli i zastępców t. j. całego grona na wstępie wymienionego.

Wys. Rada szkolna kraj. rozporządzeniem z dnia 10. października 1879. l. 10674. udziela dyrektorowi IV. gimnazjum na sprawienie we własnym zarządzie potrzebnych dla zakładu sprzętów kwotę 1.300 złr.

Wys. Rada szkolna kraj. rozporządzeniem z dnia 16. listopada 1879. l. 11780. przeznaczą dla IV. gimnazjum kwotę 3.000 złr. na zakupno środków naukowych.

Wys. Rada szkolna kraj. rozporządzeniem z dnia 11. stycznia 1880. l. 13450/79. zawiadamia c. k. główną kasę krajową, że pan minister wyznań i oświaty udzielił reskrytem z dnia 16. grudnia 1879. l. 18956. na zakupno środków naukowych dla IV. gimnazjum we Lwowie jednorazowy datek ze skarbu państwa w kwocie 1000 złr.

Wysokie Ministerstwo Wyz. i Ośw. reskrytem z dnia 24. lipca 1879. l. 11541. określa dokładnie postępowanie gron nauczycielskich przy wnioskach na zmianę książek szkolnych i środków naukowych.

Wys. Rada szkolna kraj. rozporządzeniem z dnia 7. września 1879. l. 9239. zalicza w poczet książek szkolnych czytanke ruską pod tytułem: „Ruska czytanka dla wyższych klas serednych szkół — ułożyw Julian Romanczuk u Lwowi r. 1879, wydanie II.“

Wys. Rada szkolna kraj. rozporząd. z dnia 6. stycznia 1880. l. 12987. podaje do wiadomości rozporządzenie Wys. Minist. Wyz. i Ośw. z dnia 22. listopada 1879. l. 18475. wydane w celu ujednostajnienia pisowni niemieckiej w szkołach średnich, polecając przytém, aby w tym względzie trzymano się ściśle ortografii, wskazanej w broszurze: „Regeln und Wörterverzeichnis für deutsche Rechtschreibung. Wien 1879.“

Wys. Rada szkolna kraj. rozporząd. z dnia 5. lutego 1880. l. 1373. podaje do wiadomości reskrypt Wys. Minist. Wyz. i Ośw. z dnia 26. maja 1879. l. 7352. według którego przy układaniu cenzur przeciętnych z historyi i fizyki dla abiturjentów należy za wypadkową brać zawsze cenzurę dla ucznia korzystniejszą.

Wys. Rada szkolna kraj. rozporządzeniem z dnia 19. lutego 1880. l. 21. przyznaje profesorowi Malinowskiemu Teoflowi drugi dodatek kwinkwenalny.

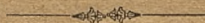
Wys. Rada szkolna kraj. rozporząd. z dnia 3. kwietnia 1880. l. 3746. zalicza w poczet książek szkolnych Wypisy niemieckie Hamerskiego na klasę III., wydanie drugie.

Wys. Rada szkolna kraj. rozporząd. z dnia 14. czerwca 1880. l. 3590. zalicza w poczet książek szkolnych Trzaskowskiego: Ćwiczenia łacińskie na klasę V. i VI. wydanie drugie.

Wys. Rada szkolna kraj. rozporząd. z dnia 16. czerwca 1880. l. 5409. zalicza w poczet książek szkolnych Dr. Samolewicza Gramatykę łacińską, wydanie drugie.

Wys. Rada szkolna kraj. rozporząd. z dnia 4. lipca 1880. l. 5734. zalicza książkę pod napisem: Przykłady do tłumaczenia z języka łacińskiego na polski i z polskiego na łaciński. Ułożył dr. Zygmunt Samolewicz. Część II. na klasę II. w poczet książek szkolnych.

Wys. Rada szkolna kraj. z dnia 7. lipca 1880. l. 6394, zalicza dzieło: „Prof. Dr. Ant. Gindelego. Dzieje powszechne dla wyższych klas szkół średnich według czwartego wydania przełożył Michał Markiewicz. Tom I. Dzieje starożytne. Rzeszów 1879. i tom II. Dzieje średniowieczne. Rzeszów 1878.“ tymczasowo i dokąd lepsze nie pojawią się podręczniki w poczet książek szkolnych.





## Kronika zakładu.

C. k. gimnazjum IV we Lwowie z językiem wykładowym polskim powstało na mocy Naj. Postan. J. C. M. z dnia 14. maja 1877, a weszło w życie z dniem 1. września 1879 na mocy rozporz. Wys. ministerstwa Wyz. i Oświec. z dnia 20. maja 1879 l. 16858.

Gimnazjum IV było już od lat kilku przygotowane co do składu uczniów; powstało bowiem z sekcji bernardyńskiej gimnazjum Franciszka Józefa t. j. uczniowie tej sekcji bez złożenia taks wstępnych wpisani zostali z początkiem roku szkolnego 1880, jako uczniowie zwyczajni gimnazjum IV.

Wpisy uczniów do zakładu rozpoczęły się 29. sierpnia 1879.

Rok szkolny 1880 rozpoczął się 1. września 1879 uroczystym nabożeństwem i odśpiewaniem hymnu narodowego. W dniach 1. i 2. września odbywały się egzamina wstępne do klasy pierwszej. Do tej klasy zgłosiło się uczniów 145; z tych reprobowano 12, a przyjęto 133.

W ogólności wpisanych zostało z początkiem roku szkolnego do 8. klas gimnazjalnych 569, których rozmieszczono w 14. oddziałach. Ponieważ zabudowanie OO. Bernardynów dostarcza tylko pomieszczenia dla 9 oddziałów, przeto wynajęła Wys. Rada szkol. kraj. stosowne pokoje na umieszczenie pozostających 5 oddziałów w kamienicy p. H. Głowackiego przy ulicy Łyczakowskiej l. 3.

Na zupełne urządzenie nowego gimnazjum — to bowiem, co powstało ze sekcji bernardyńskiej, było zupełnie niedostatecznym — przeznaczyła Wys. Rada szkol. kraj.:

- |  |         |
|--|---------|
| a) na sprawienie sprzętów kancelaryjnych, szkolnych i gabinetowych kwotę . . . . . | 1300zr. |
| b) na zakupienie środków naukowych . . . . .                                       | 3.000 „ |
| c) Pan minister przeznaczył nadto na zakupienie środków naukowych . . . . .        | 1.000 „ |

Za pieniądze te sprawiono, co potrzeba; a mianowicie założono bibliotekę gimnazjalną, której zupełnie nie było, a która obecnie liczy już dzieł 1641 w 1365 tomach, zakupiono mapy, globy, teluria i atlanty, sprawiono potrzebne sprzęty i liczne przyrządy fizykalne tak, że obecnie gimnazjum zaopatrzone już jest we wszystkie najpierwsze niezbędne potrzeby.

Dzień 4. października, jako dzień Imienia Najjaśniejszego Pana, tudzież dzień 4. listopada, jako dzień Imienia Najjaśniejszej Pani, ob-

chodziła młodzież szkolne uroczystém nabożeństwem, tudzież feryami szkolnymi.

Przy wszystkich nabożeństwach, odprawianych za dusze śp. Najdostojniejszych członków rodziny Cesarskiej, uczestniczyła téż i młodzież IV gimnazyum.

Egzamin dojrzałości odbywał się w IV gimnazyum 3 razy: pierwszy raz dnia 20. września 1879, jako egzamin dojrzałości poprawczy, po raz drugi w marcu 1880, a po raz trzeci z końcem drugiego półrocza.

W ciągu roku szkolnego zmarli: Granowski Franciszek, uczeń klasy VIII i Grocholski Roman uczeń klasy I B. Obu odprowadziła młodzież szkolna wszystkich klas wraz z gronem nauczycieli na miejsce wiecznego spoczynku. Rok szkolny skończył się 15 lipca uroczystém nabożeństwem i odśpiewaniem hymnu narodowego.

---



## XI.

### Klasyfikacya uczniów za drugie półrocze r. szkol. 1880.

#### Klasa I. A.

klasyfikowano uczniów: 40.

Stopień celujący otrzymali:

- |                        |                     |
|------------------------|---------------------|
| 1. Szyszkowski Adam.   | 3. Zieliński Karol. |
| 2. Grodecki Stanisław. |                     |

Stopień pierwszy otrzymali:

- |                             |                            |
|-----------------------------|----------------------------|
| 4. Stroka Felicyan.         | 16. Sienkiewicz Stanisław. |
| 5. Chrzanowicz Józef.       | 17. Langier Józef.         |
| 6. Głowacki Tadeusz.        | 18. Sadłowski Władysław.   |
| 7. Popowicz Stanisław.      | 19. Piękosz Władysław.     |
| 8. Stand Adolf.             | 20. Korczyński Ludwik.     |
| 9. Głowacki Jan.            | 21. Rekaś Edward.          |
| 10. Nunberg Leon.           | 22. Hawranek August.       |
| 11. Zajączkowski Kazimierz. | 23. Filowicz Jan.          |
| 12. Daszyński Władysław.    | 24. Kurc Wojciech.         |
| 13. Myślicki Kazimierz.     | 25. Kunicki Michał.        |
| 14. Bartosz Artur.          | 26. Kabarowski Stanisław.  |
| 15. Klecan Michał.          |                            |

Sześciu uczniom pozwolono powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu po wakacjach, jeden otrzymał stopień drugi, siedmiu stopień trzeci.

#### Klasa I. B.

Klasyfikowano uczniów 39.

Stopień celujący otrzymali:

- |                    |                         |
|--------------------|-------------------------|
| 1. Rudner Adolf.   | 3. Skapski Stanisław.   |
| 2. Rudner Wilhelm. | 4. Michalczewski Jerzy. |

Stopień pierwszy otrzymali:

- |                          |                             |
|--------------------------|-----------------------------|
| 5. Maszkowski Karol.     | 17. Sobolski Edward.        |
| 6. Kasperek Julian.      | 18. Woński Jan.             |
| 7. Oswald Władysław.     | 19. Madurowicz Kazimierz.   |
| 8. Gesang Edmund.        | 20. Hammer Eugeniusz.       |
| 9. Karszniewicz Karol.   | 21. Popławski Zygmunt.      |
| 10. Sobolski Franciszek. | 22. Frankowski Stanisław.   |
| 11. Gabel Wilhelm.       | 23. Domański Felix.         |
| 12. Paraskovich Tadeusz. | 24. Jasilkowski Hipolit.    |
| 13. Brzeziński Jan.      | 25. Goldfarb Dawid.         |
| 14. Potencki Błażej.     | 26. Wajda Kazimierz.        |
| 15. Kościński Zygmunt.   | 27. Schäffer Bronisław.     |
| 16. Gabrigel Maryan.     | 28. Skólimowski Mieczysław. |

Czterem uczniom pozwolono powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu po wakacjach, jeden otrzymał stopień drugi, sześciu stopień trzeci.

**Klasa I. C.**

Klasyfikowano uczniów 35.

Stopień celujący otrzymali:

- |                     |  |                      |
|---------------------|--|----------------------|
| 1. Kułakowski Adam. |  | 2. Kinalski Leonard. |
|---------------------|--|----------------------|

Stopień pierwszy otrzymali:

- |                       |  |                           |
|-----------------------|--|---------------------------|
| 3. Finik Włodzimierz. |  | 12. Onderka Michał.       |
| 4. Peczek Edward.     |  | 13. Alscher Alfred.       |
| 5. Deskur Stefan.     |  | 14. Woliński Mikołaj.     |
| 6. Mucha Edward.      |  | 15. Czechowicz Stanisław. |
| 7. Rekucki Michał.    |  | 16. Gwozdecki Teofil.     |
| 8. Skrem Ferdynand.   |  | 17. Kohl Rudolf.          |
| 9. Batóg Alexander.   |  | 18. Solecki Stanisław.    |
| 10. Horwath Alojzy.   |  | 19. Szychowski Antoni.    |
| 11. Kwiatkowski Jan.  |  | 20. Toruński Stanisław.   |

Sześciu uczniom pozwolono poprawić jeden przedmiot po wakacjach, dziewięciu otrzymało stopień trzeci.

**Klasa II. A.**

Klasyfikowano uczniów 44.

Stopień celujący otrzymali:

- |                      |  |                            |
|----------------------|--|----------------------------|
| 1. Rawski Stanisław. |  | 2. Ciechanowski Stanisław. |
|----------------------|--|----------------------------|

Stopień pierwszy otrzymali:

- |                           |  |                           |
|---------------------------|--|---------------------------|
| 3. Schön Rudolf.          |  | 16. Korczyński Józef.     |
| 4. Kott Władysław.        |  | 17. Wasilewski Kazimierz. |
| 5. Weigel Zygmunt.        |  | 18. Bugel Józef.          |
| 6. Duńczewski Kazimierz.  |  | 19. Libel Stanisław.      |
| 7. Morawiecki Michał.     |  | 20. Głowacki Felix.       |
| 8. Czarnik Stanisław.     |  | 21. Zeńczak Emil.         |
| 9. Krężlewicz Karol.      |  | 22. Hoffmann Ludwik.      |
| 10. Waydowski Józef.      |  | 23. Oleksiński Tadeusz.   |
| 11. Gołębiowski Romuald.  |  | 24. Batóg Wiktor.         |
| 12. Bętkowski Bolesław.   |  | 25. Ludwik Kazimierz.     |
| 13. Lippomann Alexander.  |  | 26. Bernacki Alojzy.      |
| 14. Hawranek Maryan.      |  | 27. Błocki Władysław.     |
| 15. Krzeczkowski Leonard. |  | 28. Miłaszewski Adam.     |

Pięciu uczniom otrzymało pozwolenie poprawienia jednego przedmiotu po wakacjach, jeden otrzymał stopień drugi, a dziewięciu stopień trzeci.

**Klasa II. B.**

Klasyfikowano uczniów 42.

Stopień celujący otrzymali:

- |                                |  |                     |
|--------------------------------|--|---------------------|
| 1. Berbeka Franciszek.         |  | 3. Sławiczek Józef. |
| 2. Biłgorajski Maryan Emanuel. |  | 4. Moldauer Szymon. |

## Stopień pierwszy otrzymali:

- |                         |                           |
|-------------------------|---------------------------|
| 5. Schreiber Leon.      | 17. Martinelli Władysław. |
| 6. Nadler Eliasz.       | 18. Simaszkiewicz Jan.    |
| 7. Pokiziak Edmund.     | 19. Zieliński Jan Kanty.  |
| 8. Lewicki Stanisław.   | 20. Langer Józef.         |
| 9. Dzikowski Maryan.    | 21. Anger Henryk.         |
| 10. Stolfa Edward.      | 22. Orłowicz Władysław.   |
| 11. Wierzbicki Wilhelm. | 23. Veltzé Władysław.     |
| 12. Heller Franciszek.  | 24. Flosz Edward.         |
| 13. Grabowski Józef.    | 25. Wilczyński Karol.     |
| 14. Wonsch Henryk.      | 26. Kirschner Wincenty.   |
| 15. Düll Gustaw.        | 27. Grocholski Władysław. |
| 16. Schreiber Izak.     |                           |

Sześciu uczniów otrzymało pozwolenie poprawienia egzaminu z jednego przedmiotu po wakacjach, trzech uczniów otrzymało stopień drugi, sześciu stopień trzeci.

**Klasa III. A.**

Klasyfikowano uczniów 42.

Stopień celujący otrzymali:

- |                         |                   |
|-------------------------|-------------------|
| 1. Schmetterling Adolf. | 2. Jaworek Piotr. |
|-------------------------|-------------------|

Stopień pierwszy otrzymali:

- |                           |                            |
|---------------------------|----------------------------|
| 3. Piwernetz Zbigniew.    | 17. Malko Franciszek.      |
| 4. Sawa Franciszek.       | 18. Topolnicki Hieronim.   |
| 5. Żumański Józef.        | 19. Seńkowski Michał.      |
| 6. Sparr Wojciech.        | 20. Podhorodecki Witold.   |
| 7. Nahlik Antoni.         | 21. Ostaszewski Bronisław. |
| 8. Zarewicz Włodzimierz.  | 22. Landes Ludwik.         |
| 9. Bendel Samuel.         | 23. Lenczowski Stanisław.  |
| 10. Rudyński Józef.       | 24. Flisowski Tadeusz.     |
| 11. Pini Stanisław.       | 25. Hönigsmann Franciszek. |
| 12. Geist Maurycy.        | 26. Kiesler Saul.          |
| 13. Kozłowski Władysław.  | 27. Szykowski Mieczysław.  |
| 14. Kupczyński Eugeniusz. | 28. Karniewski Adam.       |
| 15. Lewicki Wiktor.       | 29. Stanisławski Karol.    |
| 16. Ausstein Izaak.       |                            |

Dziiesięciu uczniów otrzymało pozwolenie poprawienia egzaminu po wakacjach z jednego przedmiotu, jeden otrzymał stopień drugi, trzech stopień trzeci.

**Klasa III. B.**

Klasyfikowano uczniów 38.

Stopień celujący otrzymali:

- |                     |                        |
|---------------------|------------------------|
| 1. Wonsch Karol.    | 3. Jasilkowski Maryan. |
| 2. Malewski Maryan. |                        |

## Stopień pierwszy otrzymali :

- |                          |                           |
|--------------------------|---------------------------|
| 4. Krüger Włodzimierz.   | 16. Mahl Izidor.          |
| 5. Link Ludwik.          | 17. Willaume Józef.       |
| 6. Swoboda Józef.        | 18. Notz Karol.           |
| 7. Karmański Józef.      | 19. Kluczyński Kazimierz. |
| 8. Skurewicz Leopold.    | 20. Ławski Mieczysław.    |
| 9. Bereziński Kazimierz. | 21. Sroczyński Józef.     |
| 10. Skoczek Bronisław.   | 22. Gleixner Gustaw.      |
| 11. Grzybowski Stefan.   | 23. Krahl Rudolf.         |
| 12. Mech Gustaw.         | 24. Pileski Jan.          |
| 13. Bełzowski Michał.    | 25. Geringer Karol.       |
| 14. Bernolak Edward.     | 26. Bielecki Zygmunt.     |
| 15. Szpunar Antoni.      | 27. Szydłowski Marcelli.  |

Dziesięciu uczniów otrzymało pozwolenie powtórzenia egzaminu z jednego przedmiotu po wakacjach, jeden uczeń otrzymał stopień trzeci.

**Klasa IV. A.**

Klasyfikowano uczniów 34.

Stopień celujący otrzymali :

- |                      |                 |
|----------------------|-----------------|
| 1. Morawiecki Józef. | 2. Kube Ludwik. |
|----------------------|-----------------|

Stopień pierwszy otrzymali :

- |                            |                             |
|----------------------------|-----------------------------|
| 3. Sitarz Antoni.          | 13. Baron Salomon.          |
| 4. Łoś Adolf.              | 14. Moldauer Emanuel.       |
| 5. Mayer Jan.              | 15. Waydowski Stanisław.    |
| 6. Prebendowski Stanisław. | 16. Przybysławski Wincenty. |
| 7. Schmid Wilhelm.         | 17. Gawlikowski Stanisław.  |
| 8. Hordt Rudolf.           | 18. Reiner Juliusz.         |
| 9. Piotrowski Kazimierz.   | 19. Kozłowski Ernest.       |
| 10. Lech Kazimierz.        | 20. Kibitz Izidor.          |
| 11. Kabarowski Mieczysław. | 21. Jekelles Ludwik.        |
| 12. Trzeciński Emil.       | 22. Kirner Adolf.           |

Ośmiu uczniów otrzymało pozwolenie poprawienia egzaminu z jednego przedmiotu po wakacjach, jeden otrzymał stopień drugi, trzech stopień trzeci.

**Klasa IV. B.**

Klasyfikowano uczniów 35.

Stopień celujący otrzymał :

1. Schenker Henryk.

Stopień pierwszy otrzymali :

- |                         |                         |
|-------------------------|-------------------------|
| 2. Bartoszewski Witold. | 6. Papée Jan.           |
| 3. Ludwig Stanisław.    | 7. Baczyński Władysław. |
| 4. Pollak Michał.       | 8. Zawadil Bogumił.     |
| 5. Ballaban Teodor.     | 9. Martinelli Józef.    |

10. Kupczyński Michał.
11. Weiss Ludwik.
12. Kruszewski Walenty.
13. Pilecki Adam.
14. Iwanicki Władysław.

15. Zbyszewski Józef.
16. Niewiadomski Tytus.
17. Eliasiewicz Zygmunt.
18. Schmelkes Maxymilian.

Dziewięciu uczniom pozwolono poprawić egzamin z jednego przedmiotu po wakacjach, dwóch uczniów otrzymało stopień drugi, ośmiu uczniów stopień trzeci.

### Klasa V. A.

Klasyfikowano uczniów 32.

Stopień celujący otrzymali:

1. Puchalik Maryan.
2. Prokopowicz Jan.
3. Biernat Franciszek.

4. Dobiecki Stanisław.
5. Rossowski Mieczysław.
6. Erben Józef.

Stopień pierwszy otrzymali:

7. Silberstein Samuel.
8. Krokowski Franciszek.
9. Bogdanowicz Kajetan.
10. Gajewski Marcin.
11. Szydłowski Józef.
12. Waligórski Czesław.
13. Loebel Tadeusz.

14. Loebel Roman.
15. Kamiński Edmund.
16. Kamiński Stanisław.
17. Stankiewicz Maryan.
18. Janko Stefan.
19. Strisower Dawid.

Siedmiu uczniom pozwolono poprawić egzamin z jednego przedmiotu po wakacjach, jeden otrzymał stopień drugi, pięciu stopień trzeci.

### Klasa V. B.

Klasyfikowano uczniów 35.

Stopień celujący otrzymali:

1. Rawski Michał.
2. Bruckmann Alojzy.

3. Rawski Adam.
4. Milikowski Artur.

Stopień pierwszy otrzymali:

5. Łopuszański Stefan.
6. Brill Menasche.
7. Schenker Wilhelm.
8. Hoszek Walery.
9. Piątkowski Maryan.
10. Czemeryński Józef.
11. Żebrowski Aureli.

12. Metella Seweryn.
13. Zipper Józef.
14. Jarosiewicz Kazimierz.
15. Zabierzowski Eugeniusz.
16. Pajączkowski Włodzimierz.
17. Branich Franciszek.
18. Lewicki Bolesław.

19. Klecan Eranciszek.
20. Kopystyński Oskar.
21. Gesang Bernard.
22. Tournelle Wincenty.
23. Weinberg Salomon.

24. Wobr Artur.
25. Krupka Stanisław Tadeusz.
26. Chmurowicz Wiktor.
27. Chmurowicz Ludwik.

Sześciu uczniom pozwolono powtórzyć po wakacyach egzamin z jednego przedmiotu, jeden uczeń otrzymał stopień drugi, a jeden stopień trzeci.

## Klasa VI.

Klasyfikowano uczniów 42.

Stopień celujący otrzymali:

- |                     |                    |
|---------------------|--------------------|
| 1. Bartkowski Adam. | 2. Buresch Alfred. |
|---------------------|--------------------|

Stopień pierwszy otrzymali:

- |  |  |
|--|--|
| <ol style="list-style-type: none"> <li>3. Zassowski Adam.</li> <li>4. Karchezy Eugeniusz.</li> <li>5. Olszewski Mieczysław.</li> <li>6. Twardowski Bolesław.</li> <li>7. Doboszyński Ludwik.</li> <li>8. Struszkiewicz Walery.</li> <li>9. Witkowski Kazimierz.</li> <li>10. Sofer Ozyasz.</li> <li>11. Piskorski Jan.</li> <li>12. Rubinstein Władysław.</li> <li>13. Bartoszewski Zdzisław.</li> </ol> | <ol style="list-style-type: none"> <li>14. Gesang Samuel.</li> <li>15. Eichel Eustachy.</li> <li>16. Gintowt Felix.</li> <li>17. Zdański Roman.</li> <li>18. Lewandowski Stanisław.</li> <li>19. Krzyżanowski Kalixt.</li> <li>20. Żółkiewski Karol.</li> <li>21. Papara Tadeusz.</li> <li>22. Bielecki Stanisław.</li> <li>23. Hrycykiewicz Lubomir.</li> <li>24. Töpfer Michał.</li> </ol> |
|--|--|

Piętnastu uczniów otrzymało pozwolenie poprawienia jednego przedmiotu po wakacyach, jeden uczeń otrzymał stopień drugi, dwóch stopień trzeci.

## Klasa VII.

Klasyfikowano uczniów 39.

Stopień celujący otrzymali:

- |                        |                     |
|------------------------|---------------------|
| 1. Edward Doboszyński. | 2. Tadeusz Lettner. |
|------------------------|---------------------|

Stopień pierwszy otrzymali:

- |   |   |
|---|---|
| <ol style="list-style-type: none"> <li>3. Caro Leopold.</li> <li>4. Madeyski Władysław.</li> <li>5. Maszkowski Stanisław.</li> <li>6. Hückel Władysław.</li> <li>7. Widrich Maksymilian.</li> </ol> | <ol style="list-style-type: none"> <li>8. Kolbuszewski Edmund.</li> <li>9. Taubeles Samuel.</li> <li>10. Rastawiecki Maryan.</li> <li>11. Maciulski Włodzimierz.</li> <li>12. Markowski Józef.</li> </ol> |
|---|---|

13. Soltys Mieczysław.
14. Tyczka Antoni.
15. Babel Karol.

16. Borzęcki Władysław.
17. Hoszard Władysław.

Czternastu uczniom pozwolono powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu po wakacjach, pięciu uczniów otrzymało stopień drugi, trzech stopień trzeci.

## Imienny spis abiturjentów

*którym przyznano świadectwo dojrzałości:*

Chlubne świadectwa dojrzałości otrzymali:

- |  |   |
|--|---|
| <ol style="list-style-type: none"> <li>1. Cielecki Józef.</li> <li>2. Kallenbach Józef.</li> </ol> | <ol style="list-style-type: none"> <li>3. Rzepiński Stanisław.</li> </ol> |
|--|---|

Świadectwo dojrzałości otrzymali:

- |  |   |
|--|---|
| <ol style="list-style-type: none"> <li>4. Błotnicki Stanisław.</li> <li>5. Bielski Julian.</li> <li>6. Bilecki Bolesław.</li> <li>7. Dawidowicz Julian.</li> <li>8. Górka Władysław.</li> <li>9. Grossek Zenon.</li> <li>10. Komorowski Mieczysław.</li> <li>11. Kopecki Henryk.</li> <li>12. Lępkowski Stanisław.</li> <li>13. Nacht Mojżesz.</li> <li>14. Nawrocki Józef.</li> </ol> | <ol style="list-style-type: none"> <li>15. Petzold Rudolf.</li> <li>16. Raiński Władysław.</li> <li>17. Sieniatowicz Leon.</li> <li>18. Skałkowski Bronisław.</li> <li>19. Strzyżowski Józef.</li> <li>20. Szeligowski Stanisław.</li> <li>21. Viebig Henryk.</li> <li>22. Wielowiejski Jan.</li> <li>23. Wolf Włodzimierz.</li> <li>24. Zimny Michał.</li> </ol> |
|--|---|





## OGŁOSZENIE.

Rok szkolny 1881 rozpocznie się z dniem 1. września 1879. Wpisy uczniów trwać będą od 29.—31. sierpnia. Późniejsze zgłoszenia się będą tylko wyjątkowo uwzględnione.

Każdy uczeń, zgłaszający się po raz pierwszy do zakładu, winien przedłożyć metrykę urodzenia i świadectwo z ostatniego półrocza, tudzież opłacić takse wstępną w kwocie 2 złr. 10 ct. i datek na środki naukowe w kwocie 1 złr. Uczniowie, zgłaszający się do klasy pierwszej, poddadzą się egzaminowi wstępnemu, który się odbędzie w dniach 1—3. września.

EDWARD HÜCKEL

c. k. dyrektor.







Z drukarni K. Pillera.